

# WYBRANE STATYSTYKI DOTYCZĄCE FUNKCJONOWANIA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH W POLSCE W ROKU 1998

## LICZBA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH W POLSCE

Trudno jest precyzyjnie określić liczbę organizacji pozarządowych działających w Polsce. Postaramy się ją jednak oszacować. Przyjmując zawężenie pola badawczego do organizacji posiadających osobowość prawną, możemy stwierdzić, że liczba działających organizacji zawiera się pomiędzy liczbą organizacji zarejestrowanych (stowarzyszeń i fundacji), a liczbą organizacji przez nas zbadanych. Górną granicę mogliśmy w miarę precyzyjnie określić przy okazji poprzedniego badania w 1994r. W oparciu o dane MSWiA, gdzie trafiają informacje z Wydziałów Spraw Obywatelskich Urzędów Wojewódzkich, wiemy, że do końca 1994 roku zostało w Polsce zarejestrowanych 29.580 stowarzyszeń oraz 12.216 jednostek terenowych (oddziałów) mających osobowość prawną. Ponadto do końca 1996 r. zarejestrowano ponad 5000 fundacji w Sądzie Rejonowym dla miasta Stołecznego Warszawy oraz około 900 fundacji o lokalnym zasięgu, rejestrowanych we właściwych dla terytorium działania sądach wojewódzkich. Daje to w sumie ok. 48.000 organizacji.

Inne dane dotyczące tej samej kwestii zawiera system REGON – Głównego Urzędu Statystycznego (1997r.)

Typ organizacji	Liczba organizacji
Fundacje	4681
Stowarzyszenia	21.972
Organizacje Społeczne (powołane odrębnymi ustawami m.in. PCK, Polski Związek Łowiecki etc.)	3095
Związki pracodawców	107
Organizacje samorządu gospodarczego i zawodowego	2861
Suma	32.716

Warto zwrócić uwagę na fakt, że rozbieżności mogą brać się m.in. z faktu, że posiadanie numeru REGON nie jest niezbędnie konieczne dla istnienia organizacji pozarządowych a także, że z drugiej strony fakt jego posiadania bynajmniej nie jest jednoznaczny z faktem posiadania wyodrębnionej osobowości prawnej. System REGON w istocie związany jest przede wszystkim z rejestracją podmiotów gospodarczych, ponieważ został stworzony z intencją monitorowania takich właśnie instytucji.

Istnieje rozbieżność między danymi JAWOR a GUS. Dla przykładu wg. danych JAWOR w Polsce zarejestrowanych jest ponad 5.000 fundacji, czyli więcej niż wg. danych GUS. Co do innych typów organizacji porównania są utrudnione, bowiem w systemie REGON używane są inne kategoryzacje. Łącznie jednak w Banku Danych KLON/JAWOR znajdują się dane o ponad 32.000 organizacji (choć nie wszystkie one były przedmiotem badania). Dane gromadzone w Banku Danych pochodzą z różnych źródeł takich jak: rejestry urzędowe, inne organizacje, raporty i ankiety organizacji, a także z systemu bieżącego monitoringu prasy prowadzonego przez BORDO (ponad 15.000 wycinków). Różnorodność źródeł jest niewątpliwą zaletą danych JAWOR, utrudnia jednak porównania z innymi zbiorami. Co więcej, trzeba jasno powiedzieć, że JAWOR nie stanowi urzędowego rejestru, w związku z tym poniekąd arbitralnie możemy decydować o umieszczeniu, względnie wyłączeniu pewnych grup organizacji z Banku Danych (dotyczy to np. Ochotniczych Straży Pożarnych, klubów sportowych, czy Komitetów Rodzicielskich – te ostatnie umieszczone są natomiast w systemie REGON i jest ich około 400).

Z określeniem dolnej granicy – a zatem liczby działających, a nie tylko zarejestrowanych organizacji - będziemy mieli więcej kłopotów. W ciągu ostatnich 3 lat zbadaliśmy łącznie 6074 organizacji i 7428 ich oddziałów lokalnych. Daje to w sumie ok. 13.500 organizacji, których istnienie i działanie możemy potwierdzić z dużym prawdopodobieństwem. Do tej liczby możemy dołączyć ponad 9.500 organizacji, których nazwy zamieściliśmy w Informatorze JAWOR, a które z różnych powodów nie wypełniły naszego kwestionariusza. Ponad 300 organizacji odmówiło wypełnienia ankiety, ale nie oznacza to, że nie działają. Formalnie możemy potwierdzić zaprzestanie działań przez jedynie ok. 300 organizacji. Zakładając ostrożnie, że połowa z organizacji, które nie odpowiedziały na ankietę faktycznie nie działa, możemy zaryzykować jako minimalną liczbę ok. 18.500 działających w Polsce fundacji oraz stowarzyszeń (wraz z ich oddziałami).

Mimo, że przedział, w którym znajduje się poszukiwana przez nas liczba organizacji jest bardzo szeroki (między 18.500 a 48.000) ze swej strony jesteśmy skłonni szacować liczbę organizacji zdecydowanie bliżej dolnej granicy. Po pierwsze, przepisy ustawowe nie nakładają na założycieli fundacji lub stowarzyszenia obowiązku sądowej likwidacji organizacji w przypadku, gdy zaprzestała ona działalności. Stąd liczba organizacji zarejestrowanych musi stale przyrastać, natomiast liczba organizacji działających wynika z obywatelskiej aktywności, zależnej od wielu czynników, np. politycznych, gospodarczych, prawnych, kulturalnych i cywilizacyjnych.

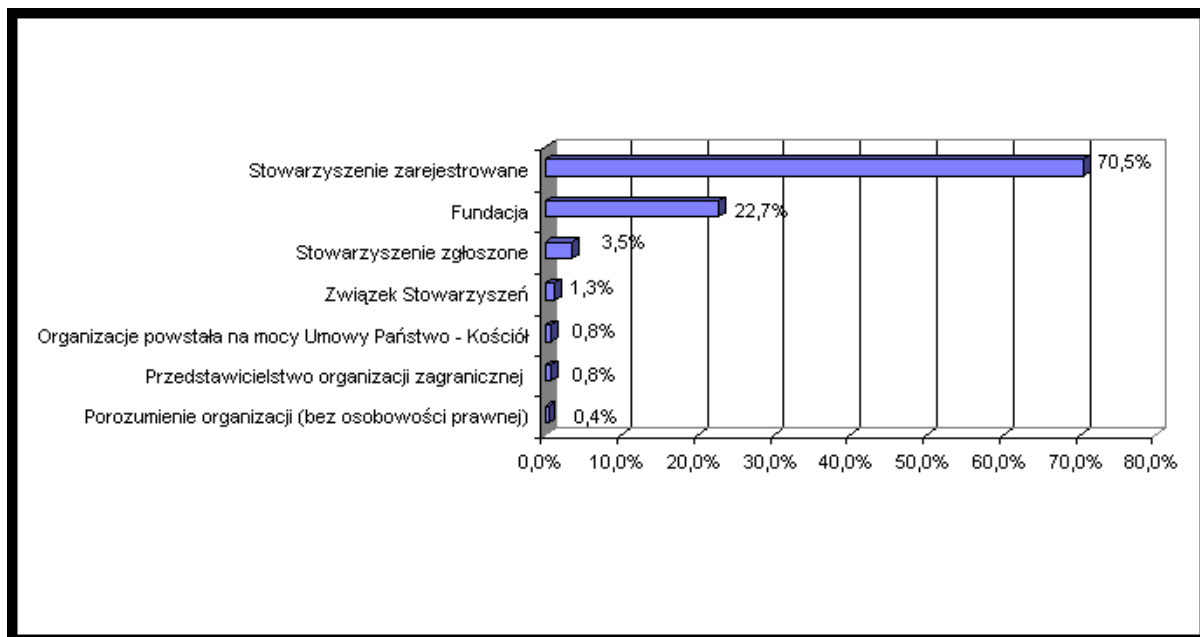
## **OPIS BADANIA**

Dane będące podstawą prezentowanych niżej statystyk zebrane zostały w trakcie prowadzonego przez nas ogólnopolskiego badania ankietowego. Prowadzone było od 1996 do końca 1997 roku. W sumie kwestionariusz skierowaliśmy do około 17.000 organizacji (tzn. niemal wszystkich fundacji i stowarzyszeń z wyłączeniem tych, które na podstawie poprzednich badań uznaliśmy za niedziałające). Ostatecznie zebraliśmy około 5.000 wypełnionych kwestionariuszy. W przypadku około 300 organizacji okazało się, że już nie istnieją, ponad 300 zaprzestały lub zawiesiły działania, 360 odmówiło odpowiedzi, a w 1700 przypadkach dostaliśmy informację zwrotną, że adres jest już nieaktualny. Dane o ponad 1000 organizacji udało nam się zweryfikować przez monity lub koordynatorów lokalnych. W 8000 przypadkach nasza ankietka pozostała mimo monitów bez odpowiedzi.

W sumie osiągnięta skuteczność badania nie odbiega od normy dla badań pocztowych pomimo faktu, że używany przez nas kwestionariusz jest dość rozbudowany i zawiera liczne pytania otwarte.

Dane były zbierane różnymi metodami. Rozpoczęliśmy od pocztowej dystrybucji ankiet. Następnie we współpracy z pięcioma Regionalnymi Ośrodkami Wspierania Organizacji Pozarządowych (tzw. ROW-ami zlokalizowanymi w Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Poznaniu i Warszawie) oraz szeregiem wojewódzkich koordynatorów badań prowadziliśmy akcję ankietarską. Dane dotyczące organizacji działających na rzecz niepełnosprawnych zostały zebrane w ramach umowy o współpracy pomiędzy KLON oraz PFRON (efektem tej umowy było wspólne wydanie Informatora).

Dane na potrzeby badania gromadzone były w oparciu o kwestionariusz, który był używany w dwu wersjach KLON i JAWOR - odpowiednich do każdego z badań. Różnica między nimi polega na dołączeniu do kwestionariusza KLON zestawu pytań dotyczących działań organizacji na polu pomocy społecznej (zostały one pominięte w niniejszym opracowaniu). Kwestionariusz ten stosujemy, z niewielkimi zmianami, od 1990 r. - jego kopia wydrukowana jest na końcu tego tomu (możecie jej Państwo użyć do aktualizacji danych o swojej organizacji lub po skopiowaniu przekazać ją organizacjom, które dotychczas nie znalazły się w JAWORZE). Kończącym etapem badania było wpisanie wszystkich zgromadzonych w jego trakcie informacji do komputerowej bazy danych i zredagowanie odpowiedzi na niektóre pytania do postaci, którą znajdziecie Państwo w Informatorze.

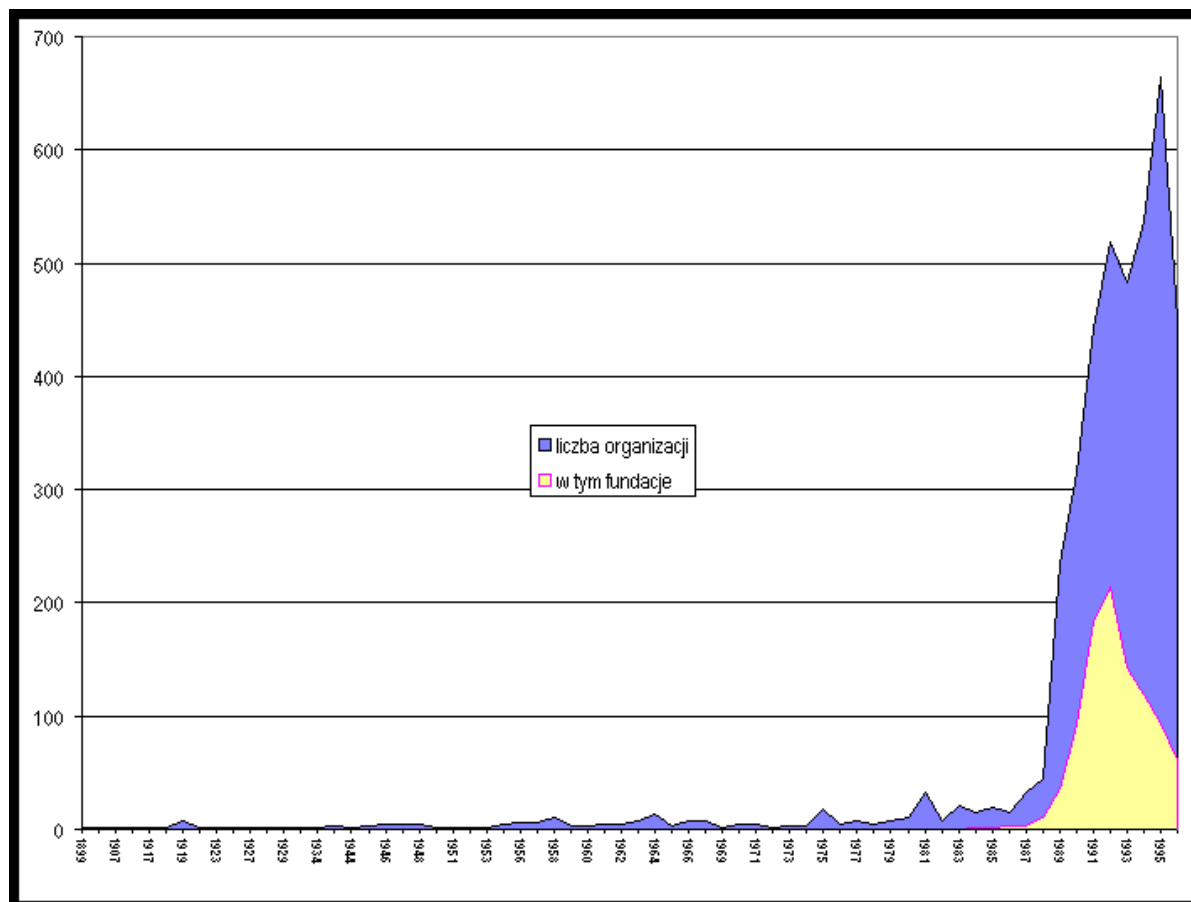


### **ORGANIZACJE OBJĘTE BADANIEM JAWOR 96/97**

Jak widać stowarzyszenia zarejestrowane stanowią największą grupę wśród zbadanych organizacji – ponad 70% zbadanych organizacji (nie licząc ich licznych oddziałów lokalnych pominiętych w powyższej statystyce). Kolejną, pod względem wskazań, formą prawną jest fundacja. Wskazało na nią prawie 23% zbadanych organizacji. Inne formy prawne mimo, że często dotyczą bardzo istotnych dla sektora organizacji mają, w sensie liczbowym, charakter marginalny.

Jak była już o tym mowa, na potrzeby niniejszego opracowania pojęcie “organizacja pozarządowa” rozumiane jest przede wszystkim jako fundacja lub stowarzyszenie. Wybór ten jest arbitralny, ale dotychczas samo środowisko tych organizacji nie wypracowało wspólnej, akceptowalnej samodefinicji. W innych krajach kwestia ta rozwiązywana jest bardzo różnie. Bywa, że do zbioru organizacji pozarządowych zalicza się poza wymienionymi już fundacjami i stowarzyszeniami także związki wyznaniowe, związki zawodowe, organizacje polityczne, kluby sportowe, prywatne uczelnie i szpitale, wreszcie różnego rodzaju spółdzielnie, a nawet firmy prywatne, które uzyskują w określonych uregulowaniach prawno-podatkowych statut non-profit. Oddzielną kwestię stanowią z jednej strony organizacje, które mimo tego, że rejestrowane jako fundacje (tradycyjnie traktowane jako formuła organizacji prywatnych i pozarządowych) są w istocie agendami państwowymi tzw. QUANGO (quasi NGOs), a z drugiej strony różnego rodzaju ruchy, organizacje nieformalne i inne inicjatywy nie posiadające osobowości prawnej. Obydwie powyższe kategorie obiektów (poza wyjątkami) nie były przedmiotem prowadzonego przez nas badania.

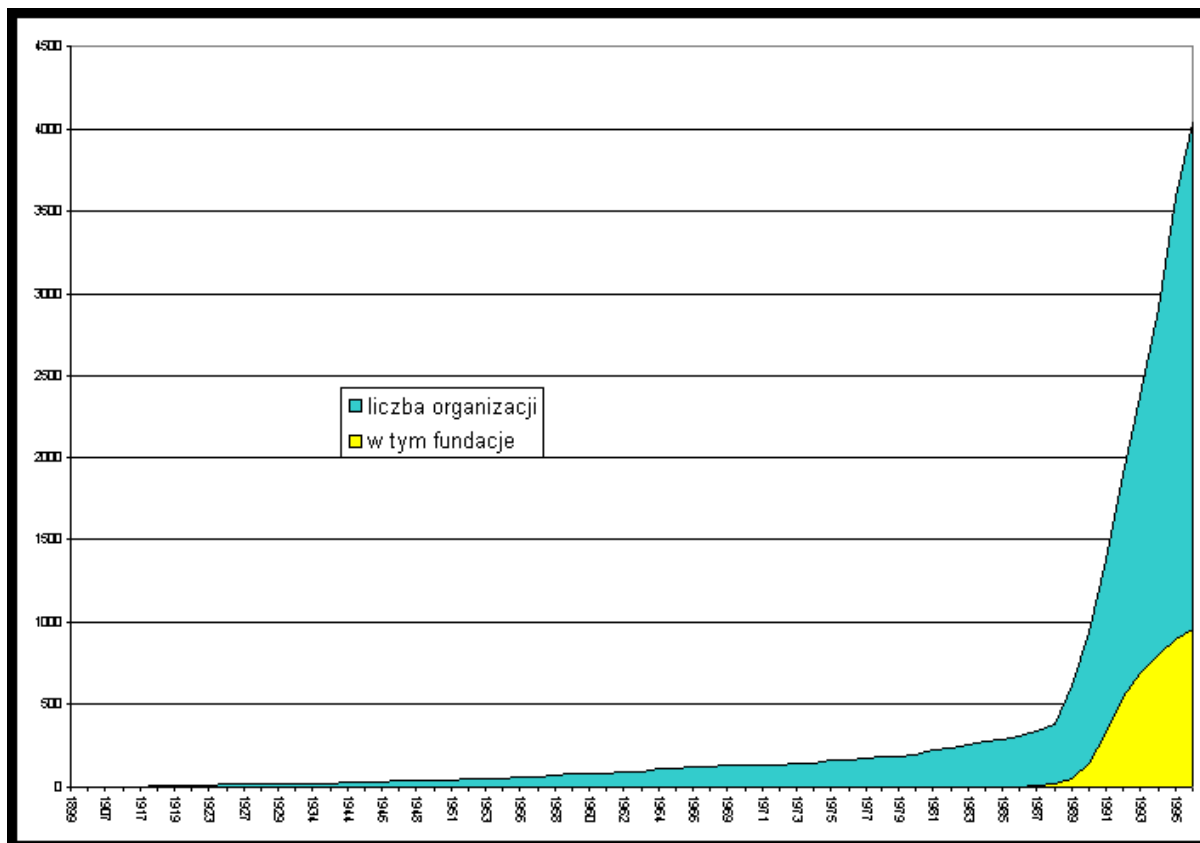
## LICZBA ORGANIZACJI ZE WZGLĘDU NA ROK POWSTANIA (organizacje istniejące w 1996/97 r.)



Prezentowany wyżej wykres pokazuje liczbę organizacji ze względu na rok ich powstania (1899-1996). Na wstępie konieczne są dwa zastrzeżenia. Nie jest to liczba rejestrowanych w danych latach organizacji, ani też liczba organizacji, które w latach tych działały. Jest to liczba organizacji, które istnieją obecnie i wskazują poszczególne lata jako początek swych działań. Innymi słowy, na podstawie powyższego wykresu nie można stwierdzić ile organizacji działających w określonym okresie nie "przetrwało" do momentu badania. W tym sensie wykres ten nie jest pełnym opisem historii organizacji pozarządowych. Mimo to, widoczna jest zgodność momentów narodzin organizacji z okresami, które większość z nas skłonnych jest wymieniać jako daty politycznych odwilży, czy przygotowujących je momentów wystąpień opozycji politycznej. Znowu musimy zastrzec, że prezentowane tu dane nie są wskaźnikiem aktywności obywatelskiej w ogóle. Pokazują one jedynie te formy aktywności, które ostatecznie zostały zinstytucjonalizowane i przetrwały w formie organizacji.

Na wykresie wyodrębnione zostały fundacje jako instytucje faktycznie funkcjonujące od 1984r. Wyraźny jest gwałtowny wzrost liczby rejestrowanych od 1989r. fundacji, ale i gwałtowniejsze załamanie ich przyrostu od 1992r.

Potwierdza to też kolejny wykres, na którym liczba organizacji przedstawiona jest w sposób skumulowany – widoczny jest ciągły jeszcze wzrost liczby organizacji w ogóle, przy jednoczesnym spłaszczaniu się (wysycaniu) krzywej określającej liczbę fundacji. Jednym z ważnych powodów załamania się wzrostu liczebnego fundacji jest restryktywna polityka Sądu Rejestrowego fundacji w Warszawie (XVI Wydział Gospodarczy) – faktycznego monopolisty w kwestii rejestracji fundacji o zasięgu ponadwojewódzkim.



### Przykłady najstarszych organizacji w Polsce

ROK POWSTANIA	NAZWA ORGANIZACJI
1899	Towarzystwo Śpiewacze "Florian"
1906	Towarzystwo Śpiewacze "Lira"
1907	Towarzystwo Śpiewacze "Lutnia"
1912	Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemysłu
1917	Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
1918	Związek Harcerstwa Polskiego
1919	Polski Czerwony Krzyż
1921	Polskie Lekarskie Towarzystwo Radiologiczne
1923	Związek Młodzieży Chrześcijańskiej Polska YMCA
1925	Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa
1927	Stowarzyszenie Miłośników Urli
1928	Liga Ochrony Przyrody
1929	Polskie Towarzystwo Szpitalnictwa
1930	Stowarzyszenie Właścicieli Działek Leśnych
1934	Stowarzyszenie Miłośników Jarostawia w Jarostawiu
1936	Polskie Towarzystwo Fizjologiczne
1936	Stowarzyszenie Techniczne Odlewników Polskich

1936	Łódzkie Towarzystwo Naukowe
1945	Polskie Towarzystwo Neurologiczne
1945	Stowarzyszenie Geodetów Polskich
1946	Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych
1946	Związek Zakładów Doskonalenia Zawodowego
1946	Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie
1946	Pruszkowskie Towarzystwo Muzyczne Im. I. J. Paderewskiego
1947	Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne
1947	Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach
1947	Zrzeszenie Rybaków Morskich
1947	Wrocławskie Towarzystwo Fotograficzne Związek Twórczy
1948	Polskie Towarzystwo Filozoficzne
1948	Polskie Towarzystwo Psychologiczne
1948	Polskie Związek Inżynierów i Techników Budownictwa
1948	Polskie Towarzystwo Parazytologiczne
1948	Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
1950	Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
1952	Polski Związek Sportu Niepełnosprawnych "Start"
1955	Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
1955	Polskie Towarzystwo Astronomiczne
1955	Polski Związek Esperantystów - Pola Esperanto - Asocio

Chcemy szczególnie podkreślić, że często słyszane opinie wskazujące rok 1989 jako moment narodzin działań obywatelskich w Polsce są mylne. Instytucjonalizacja działań grupy jest nie tylko wynikiem woli jej członków, ale wymaga także istnienia odpowiedniej ramy formalno-prawnej definiowanej przez instytucje państwowe. W tym sensie na kształt prezentowanego wykresu bardzo silny wpływ ma polityka państwa w stosunku do prób samoorganizacji społecznej. Polityka ta w Polsce ewoluowała od podejścia totalitarno-policyjnego, poprzez różne stopnie dyskrejonalnych uprawnień rządu w sprawie rejestracji działań aż do względnie liberalnego modelu rejestracji opartej o władze sądownicze.

Obserwując prezentowane wyżej dane trzeba więc pamiętać, że w 1952 r. wszystkie istniejące jeszcze przed wojną fundacje zostały rozwiązane, a ich majątek upaństwowiony. Legislacja umożliwiająca rejestrację fundacji pojawiła się ponownie dopiero w 1984 r. i zmienia się w kierunku, o którym była mowa wyżej aż do dzisiaj. Podobnie, deklarowana przez cały okres powojenny swoboda stowarzyszania się w istocie przez długie lata była racjonowana i kontrolowana w sposób, który jak na ironię w wielu wypadkach powodował, że podstawowym celem istnienia niektórych organizacji pozarządowych była legitymizacja władzy. Faktyczna, a nie deklarowana, swoboda stowarzyszeń rozpoczęła się w Polsce w kilka miesięcy po zakończeniu rozmów Okrągłego Stołu. Warto teraz bliżej przyjrzeć się temu, co stało się po 1989 r.

Nie jest łatwo charakteryzować tak gwałtowny proces i dlatego ograniczymy się w tym miejscu tylko do podstawowych spostrzeżeń. Po pierwsze, na początku tego okresu formuła działań obywatelskich ma bardzo silne konotacje polityczne i tym samym forma organizacji pozarządowych używana jest jako wehikuł działań czysto politycznych. Na ogół ograniczona swoboda stowarzyszeń wyprzedza swobodę tworzenia partii politycznych i tym samym te pierwsze są dogodną, często jedyną, ale zawsze tymczasową - platformą działań przyszłych polityków. Po pewnym czasie (mniej więcej od czasu wojny "na górze" i wygaśnięciu roli Komitetów Obywatelskich) następuje swoiste uporządkowanie ról i

często byli pionierzy organizacji pozarządowych trafiają do rządu lub stają na czele aspirujących do jego tworzenia partii politycznych. Od tego momentu, także po stronie działaczy organizacji pozarządowych (choć z jasnych powodów nie tylko wśród nich) formułowane są bardzo niepochlebne opinie na temat polityki oraz stylu jej uprawiania, dystansowanie się od niej.

Po drugie, niezwykle wprost zasoby uwolnionej społecznej energii i co za tym idzie przyrost liczby organizacji przy bardzo niewielkich dostępnych zasobach materialnych powoduje, że wśród samych organizacji dominująca staje się strategia indywidualnego przetrwania. Charakteryzuje się ona brakiem kooperacji z innymi organizacjami, szybkimi zmianami form działań oznaczającymi praktycznie permanentną improwizację; nastawieniem "akcyjnym" w odróżnieniu od poszukiwania stabilnych rozwiązań; brakiem uznawanych reguł działań i co za tym idzie licznymi nadużyciami i konfliktami między organizacjami; zanikaniem roli i często rozpadem niechronionych już przez państwo dużych, zbiurokratyzowanych, a zatem mało elastycznych organizacji; bardzo silnym oparciem nowopowstałych organizacji o osoby i osobowości liderów, a także praktycznie całkowitej zależności od "środowiska" rozumianej jako brak wysiłków, których celem byłaby systemowo-strukturalna zmiana tych warunków. W naszej opinii okres ten mimo, że trudny był niezbędną fazą szybkiego uczenia się, konieczną z punktu widzenia ewolucji sektora.

Powoli następują jednak zmiany strategii działań organizacji (nie znaczy to, że kiedykolwiek, nie tylko w Polsce, odstąpią one od strategii indywidualnego przetrwania jako dominującej). Liczba organizacji nie rośnie już tak gwałtownie. Coraz mniej ważna staje się liczba organizacji a coraz bardziej jakość prowadzonych przez nie działań. Pojawiają się różne mniej lub bardziej formalne porozumienia organizacji (zarówno "branżowe" jak i regionalne). Wzmacnia się rola infrastruktury 3-go sektora. Prowadzony jest szereg programów, których celem jest budowanie pomostów i przełamywanie izolacji między organizacjami pozarządowymi a innymi sektorami i instytucjami. Sektor pozarządowy, podobnie jak stało się to w innych krajach demokratycznych, na nowo definiuje relacje z instytucjami Państwa. Coraz częściej organizacje pozarządowe przechodzą z roli immanentnej opozycji w stosunku do struktur administracji do pozycji partnerskiej i dzielenia się odpowiedzialnością za wykonywanie zadań publicznych. Proces ten wymaga jednak wielkiej ostrożności, tak aby nie zagrażał integralności sektora pozarządowego i nie doprowadził do swoistej jego kolonizacji przez struktury Państwa. Wydaje się, że jakość relacji o której tu mowa wyznaczać będzie praktyczny sens konstytucyjnej zasady pomocniczości.

Zmiany w systemie zarządzania finansami publicznymi, m.in. postulat równouprawnienia sektorów w dostępie do nich, tworzą z jednej strony wielkie szanse dla sektora non-profit z drugiej strony wymagają jednak znacznej jego profesjonalizacji i to takiej, która nie wypłucze go z tradycyjnych form działania społecznego. Trzeci sektor nie może istnieć w Polsce niejako poza rynkiem, ale musi też uchwycić granice upodabniania się do niego. Dotykamy niezwykle istotnej kwestii tożsamości organizacji pozarządowych. Jej źródłem była i powinna pozostać sfera wartości. Należy mieć nadzieję, że mamy za sobą, okres "domniemanej winy" - powszechnej podejrzliwości wobec instytucji pozarządowych. Sam sektor musi jednak zadbać o przestrzeganie nie tylko technicznych ale również etycznych standardów w działaniu. Za przykład takich właśnie wysiłków uznać można stworzenie przez Forum Inicjatyw Pozarządowych – "Karty Zasad Organizacji Pozarządowych". Jednymi z głównych jej postulatów są zasady przestrzegania prawa tworzonego w demokratycznym porządku, a także zasada jawności działań.

## ***TERYTORIALNE ZRÓŻNICOWANIE DZIAŁAŃ ORGANIZACJI***

Następna tabela pokazuje terytorialne zróżnicowanie działań organizacji. Już na wstępie uderza duża dysproporcja w liczbie organizacji pomiędzy poszczególnymi województwami. Działalność organizacji pozarządowych koncentruje się przede wszystkim w dużych ośrodkach miejskich. W większości są to stolice dawnego podziału wojewódzkiego będące jednocześnie centrami gospodarczymi, naukowymi i administracyjnymi. Szczególnie miejsce pod tym względem zajmuje Warszawa będąca siedzibą około 1/5 wszystkich inicjatyw. Należy przypuszczać, że jej przewaga w stosunku do reszty kraju stopniowo będzie się zmniejszać wskutek swoistej dyfuzji wzorów działań. W ostatniej kolumnie umieszczono rozkład procentowy udziału województw w ogólnej liczbie działających w Polsce fundacji – głównie ze względu na fakt, że lepiej niż pozostałe formy prawne służyć mogą za wskaźnik rzeczywistej aktywności społecznej (powstały z zasady niedawno i na ogół nie posiadają struktur regionalnych). Jak widać, w oparciu o ten wskaźnik, można powiedzieć, że dysproporcje między dużymi ośrodkami

miejskimi a resztą kraju są jeszcze znaczniejsze (w Warszawie działa ok. 30% wszystkich fundacji).

Województwa o wskaźniku powyżej średniej krajowej	Liczba organizacji na 10 tysięcy mieszkańców
Warszawskie	17,75
Krakowskie	11,70
Gdańskie	8,95
Łódzkie	8,72
Wrocławskie	8,11
Olsztyńskie	7,87
Poznańskie	7,25
Szczecińskie	6,79
Lubelskie	6,56

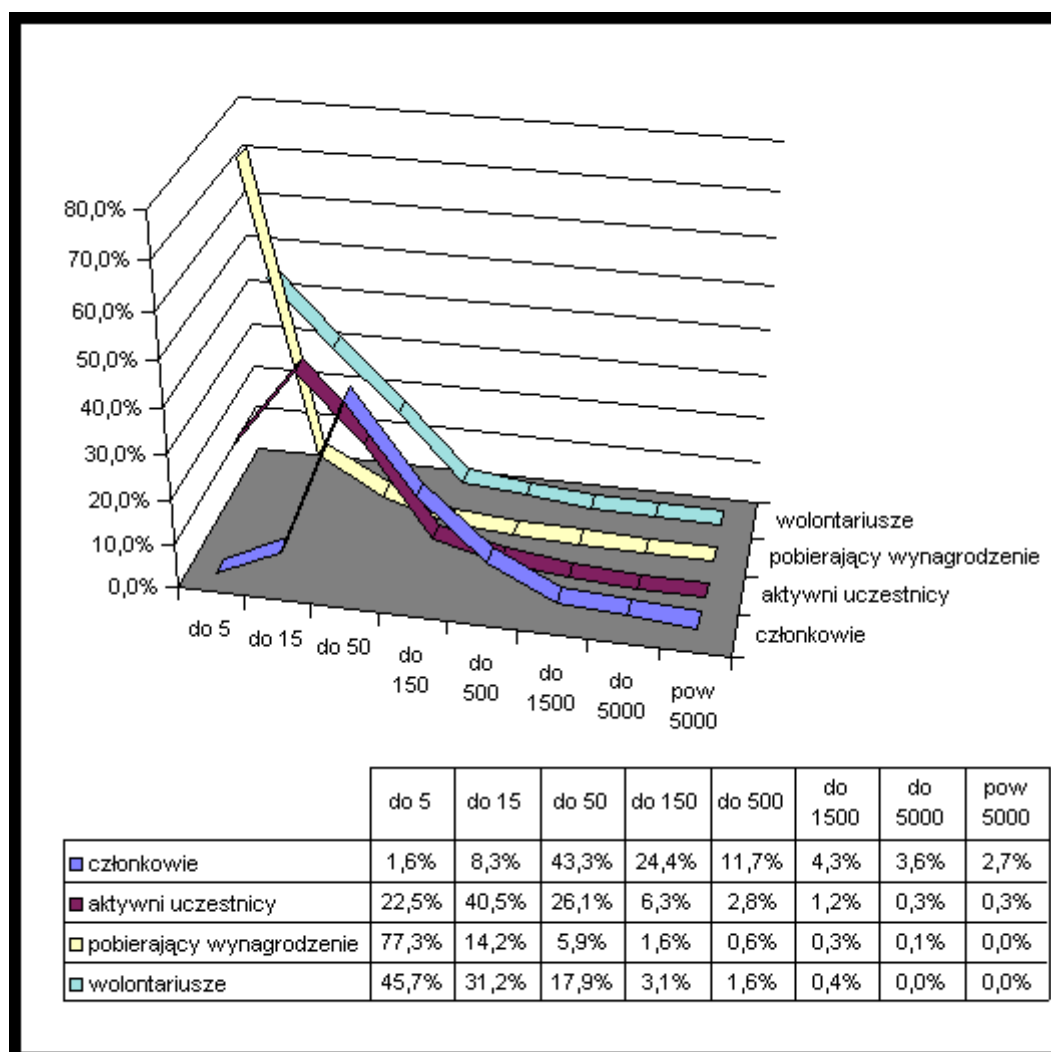
Powyższe obserwacje potwierdza także wskaźnik liczby organizacji na 10 tys. mieszkańców. Dla całego kraju wyniósł on 6,14. W województwie warszawskim blisko trzykrotnie przekracza on średnią, w następnym - krakowskim blisko dwukrotnie. W wielu województwach o niskiej liczbie zarejestrowanych lokalnie organizacji dominuje model, zgodnie z którym na terenie tworzone są przede wszystkim oddziały lokalne większych organizacji ogólnopolskich. W skrajnych przypadkach na 3 działające w województwie oddziały lokalne przypada tylko 1 organizacja zarejestrowana lokalnie. Warto też dodać, że organizacje o charakterze sieciowym za siedzibę swej "centrali" na ogół wybierają stolicę (9 przypadków na 10). Wyraźne są obszary nieomal pustynne z punktu widzenia zorganizowanej aktywności społecznej. Widać też, że rozkład tak rozumianej aktywności nie pokrywa się z mapą potocznie rozumianych potrzeb społecznych oraz, że brak jest automatyzmu w związku między takimi właśnie potrzebami i samoorganizacją społeczną na rzecz ich zaspokajania. Ta ostatnia wymaga kultury działań obywatelskich. Z tego punktu widzenia konieczne wydaje się tworzenie i wspieranie programów, których celem jest przenoszenie wzorów działania.

Województwo	Organizacje zbadane w ciągu ostatnich 3 lat	Oddziały lokalne części większej struktury	Brak bliższych danych o organizacji	Organizacja nie działa	Odmowa udostępnienia danych	Suma	% organizacji	Liczba organizacji na 10 tysięcy mieszkańców	% aktywnie działających fundacji
Białkopodlaskie	20	45	26	6		97	0,41%	3,14	0,20%
Białostockie	86	196	111	15	1	409	1,74%	5,85	1,87%
Bielskie	142	149	175	10	10	486	2,07%	5,33	1,67%
Bydgoskie	116	220	212	26	4	578	2,46%	5,13	2,26%
Chelmskie	17	41	24	3	2	87	0,37%	3,49	0,20%
Ciechanowskie	28	62	28	3	1	122	0,52%	2,81	0,20%
Częstochowskie	98	132	113	11	4	358	1,52%	4,58	0,69%
Elbląskie	71	94	82	8	8	263	1,12%	5,39	0,98%
Gdańskie	337	411	498	32	15	1293	5,50%	8,95	5,80%
Gorzowskie	63	81	124	6	1	275	1,17%	5,41	0,88%
Jeleniogórskie	57	96	63	7	4	227	0,96%	4,34	0,49%

Kaliskie	75	97	87	8	4	271	1,15%	3,77	0,79%
Katowickie	365	448	754	43	24	1634	6,94%	4,13	5,70%
Kieleckie	103	193	175	14	4	489	2,08%	4,31	1,77%
Konińskie	22	72	12	7	5	118	0,50%	2,47	0,20%
Koszalińskie	59	144	83	11	5	302	1,28%	5,84	1,47%
Krakowskie	388	360	654	22	21	1445	6,14%	11,70	6,68%
Krośnińskie	51	82	57	7	1	198	0,84%	3,93	0,69%
Legnickie	77	102	108	9	5	301	1,28%	5,77	1,18%
Leszczyńskie	45	70	34	12	13	174	0,74%	4,41	0,39%
Lubelskie	212	289	155	15	1	672	2,86%	6,56	3,34%
Łomżyńskie	39	59	37	3	1	139	0,59%	3,94	0,29%
Łódzkie	218	283	450	23	8	982	4,17%	8,72	3,34%
Nowosądeckie	79	149	142	7	5	382	1,62%	5,30	1,28%
Olsztyńskie	151	225	200	16	11	603	2,56%	7,87	1,28%
Opolskie	75	168	160	11	6	420	1,78%	4,09	1,38%
Ostrołęckie	40	53	38		2	133	0,57%	3,28	0,39%
Piłskie	46	64	49	20	3	182	0,77%	3,72	0,49%
Piotrkowskie	49	84	44	7	1	185	0,79%	2,87	0,79%
Płockie	60	102	82	5	1	250	1,06%	4,80	1,38%
Poznańskie	298	303	337	24	14	976	4,15%	7,25	3,83%
Przemyskie	48	77	51	2	3	181	0,77%	4,39	0,59%
Radomskie	63	117	104	10	1	295	1,25%	3,88	1,77%
Rzeszowskie	86	161	107	6	4	364	1,55%	4,92	0,98%
Siedleckie	49	78	77	5	2	211	0,90%	3,20	0,98%
Sieradzkie	35	55	57	9	5	161	0,68%	3,91	0,29%
Skierniewickie	29	58	30	4	1	122	0,52%	2,88	0,59%
Słupskie	62	121	52	4	3	242	1,03%	5,72	0,88%
Suwalskie	62	96	63	14	4	239	1,02%	4,96	0,79%
Szczecińskie	96	269	277	21	6	669	2,84%	6,79	1,38%
Tarnobrzeskie	41	80	73	9	5	208	0,88%	3,42	0,29%
Tarnowskie	67	92	63	4	2	228	0,97%	3,32	1,18%
Toruńskie	100	169	123	3	5	400	1,70%	5,99	1,96%
Wałbrzyskie	84	123	116	2	3	328	1,39%	4,42	1,47%
Warszawskie	1376	474	2229	133	70	4282	18,20%	17,75	29,47%
Włocławskie	30	68	54	5	2	159	0,68%	3,66	0,20%
Wrocławskie	226	286	386	12	10	920	3,91%	8,11	3,93%
Zamojskie	41	80	49	4	0	174	0,74%	3,53	0,20%
Zielonogórskie	89	150	136	11	7	393	1,67%	5,87	1,18%
<b>SUMA</b>								<b>średnia - 6,14</b>	

## OSOBY ZWIĄZANE Z ORGANIZACJAMI

W badaniu JAWOR zadaliśmy organizacjom cały blok pytań dotyczących osób działających w organizacji. Przede wszystkim pytaliśmy organizacje o liczbę członków, liczbę osób na bieżąco zaangażowaną w działania organizacji, liczbę osób pobierających wynagrodzenie z tytułu pracy w organizacji oraz o liczbę wolontariuszy, którzy uczestniczą w pracach organizacji. Zestawienie odpowiedzi na te pytania prezentuje poniższy wykres i tabela.



W pierwszym wierszu dotyczącym liczby członków organizacji (pytanie to dotyczyło tylko stowarzyszeń, gdyż w fundacjach nie istnieje pojęcie członkostwa) możemy zobaczyć, iż przeważa model organizacji nazwijmy to "średniej", w której liczba członków waha się od 15 do 150 (68% organizacji).

### Wybrane przykłady organizacji o znacznej liczbie członków

ORGANIZACJA	DEKLAROWANA LICZBA CZŁONKÓW
POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI	760 000
LIGA OCHRONY PRZYRODY	625 103
TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI	455 633
ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO	400 200
LIGA OBRONY KRAJU	293 000
POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ	275 486
TOWARZYSTWO SPOŁECZNO-KULTURALNE NIEMCÓW NA ŚLĄSKU	180 000
TOWARZYSTWO KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ	160 000
POLSKIE STOWARZYSZENIE DIABETYKÓW ZARZĄD GŁÓWNY	98 000
POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH	80 000
SALEZJAŃSKA ORGANIZACJA SPORTOWA RZECZYPOSPOLITEJ	50 000

W drugim wierszu tabeli możemy zobaczyć ile osób faktycznie angażuje się w działania organizacji. Liczba ta jest w większości przypadków niższa od liczby nominalnych członków organizacji. Najczęściej waha się od 1 do 50.

Różnica między deklarowaną liczbą członków nominalnych, a liczbą osób faktycznie działających w organizacji jest bardzo duża. Oznacza to, iż w większości organizacji liczba członków wskazuje jedynie ile osób posiada legitymacje członkowskie, nie zaś ile osób faktycznie działa na jej rzecz.

Trzeci wiersz pokazuje nam rozkład ilości osób pobierających wynagrodzenie za pracę w organizacji. W większości organizacji liczba osób "opłacanych" jest bardzo mała i waha się od 1 do 5. Należy przy tym dodać, iż często osobami wynagradzanymi za pracę w organizacji są osoby prowadzące księgowość organizacji oraz osoby związane z prowadzoną ewentualnie działalnością gospodarczą, nie zaś osoby realizujące bezpośrednio cele organizacji. Należy przy tym podkreślić, że spośród osób "pobierających wynagrodzenie" tylko pewna część traktuje org. pozarządowe jako swoje główne miejsce pracy. Wedle naszych szacunków liczba pobierających wynagrodzenie w sektorze pozarządowym (niekoniecznie w charakterze pełnoetatowej umowy o pracę) waha się między 150 – 200 tysięcy osób co oznaczałoby 1%-1,4% ogólnej liczby zatrudnionych w Polsce.

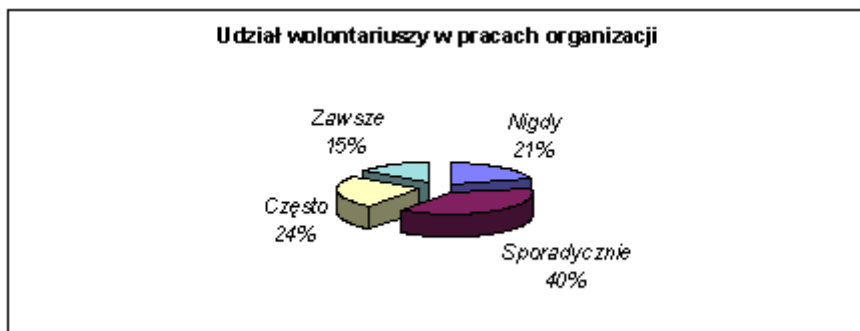
### Wybrane przykłady organizacji o znacznej liczbie zatrudnionych (dane z 1996r.)

ORGANIZACJA	DEKLAROWANA LICZBA CZŁONKÓW
LIGA OBRONY KRAJU	3 000
POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH	2 072

POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZE	2 033
SPOŁECZNE TOWARZYSTWO OŚWIATOWE	1 595
STOWARZYSZENIE "CIVITAS CHRISTIANA"	1 144
ZWIĄZEK INWALIDÓW WOJENNYCH RP	1 000
SZKOLNY ZWIĄZEK SPORTOWY	930
FUNDACJA "CEPELIA" POLSKA SZTUKA I RĘKODZIEŁO	845
POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI	746
FUNDACJA OCHRONY ZDROWIA INWALIDÓW	741
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO	650
ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO	534
NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA	512
TOWARZYSTWO OPIEKI NAD OCIEMNIAŁYMI	449
STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW POLSKICH	413
TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI	410
STOWARZYSZENIE "MONAR"	360
POLSKI ZWIĄZEK ŁOWIECKI	358
ZWIĄZEK OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP ZARZĄD GŁÓWNY W WARSZAWIE	298
AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY	297
FUNDACJA OCHRONY ZABYTEKÓW	293
LIGA OCHRONY PRZYRODY	291
FUNDACJA GOSPODARCZA NSZZ SOLIDARNOSC	282
ZRZESZENIE STUDENTÓW POLSKICH	275
FUNDACJA "ALMATUR"	233
FUNDACJA ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ	205
ZWIĄZEK KOMBATANTÓW RP I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH	205
TOWARZYSTWO POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA WE WROCŁAWIU	203

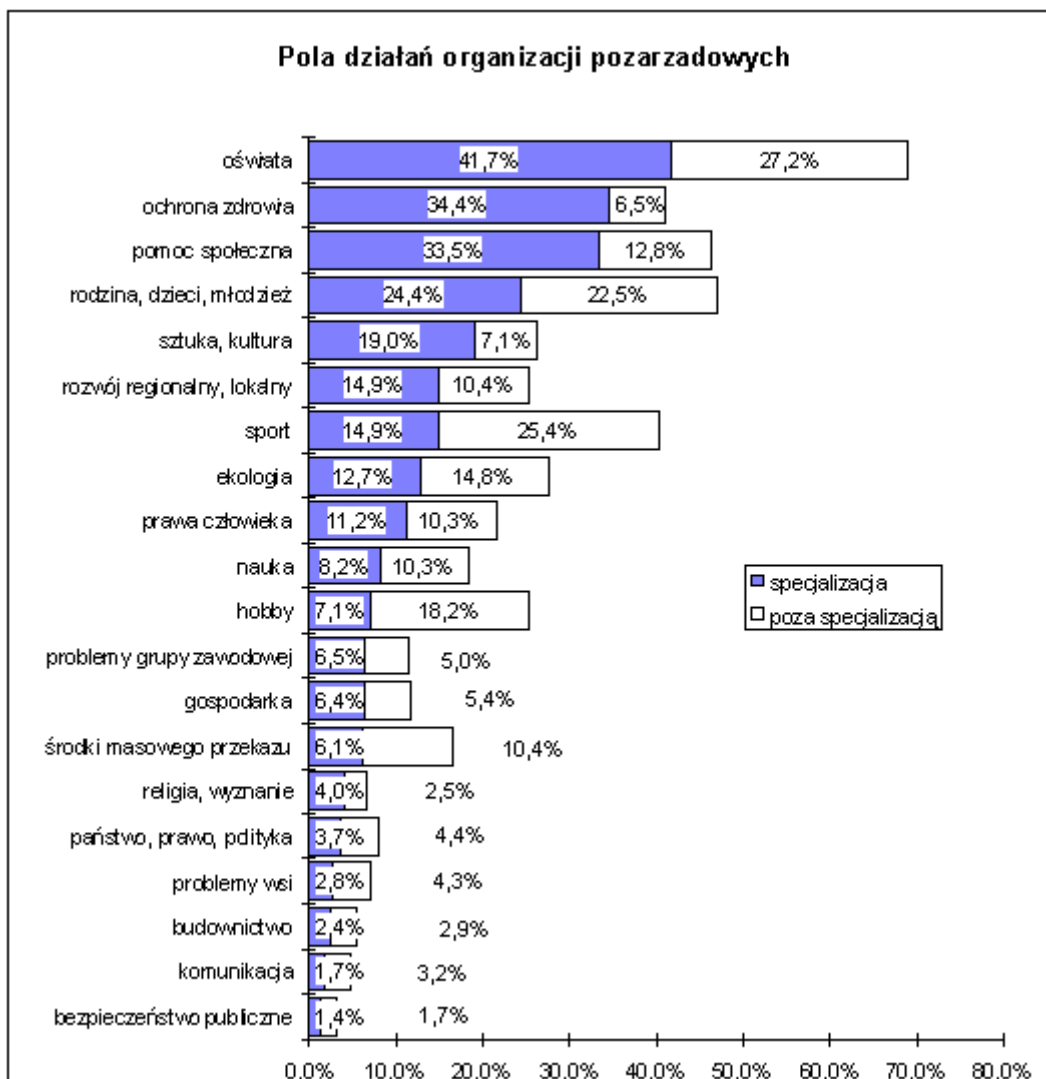
Powyższa sekwencja wyników wskazuje, że liczba członków organizacji jest statystycznie wyższa niż liczba osób angażujących się w działania organizacji. Ta zaś z kolei jest znacznie wyższa od liczby osób pobierających wynagrodzenie. Z zestawienia różnic występujących w liczebnościach powyższych kategorii można wnioskować, iż większość organizacji opiera się na całkowicie nieodpłatnej pracy zaangażowanych w nie osób. Według różnych szacunków (od 47% do 63%) organizacji w ogóle nie zatrudnia nikogo.

Ostatnia kolumna pokazuje nam liczbę wolontariuszy uczestniczących w pracach organizacji. Należy tu dodać, iż nie w każdej organizacji działają wolontariusze. Poniższy wykres prezentuje rozkład odpowiedzi jakie uzyskaliśmy na pytanie "Czy w pracach organizacji uczestniczą wolontariusze?"



### **POLA DZIAŁAŃ ORGANIZACJI**

W badaniu używaliśmy skonstruowanej przez nas listy 20 kategorii pól na jakich działają organizacje. Prosimy o wskazanie nie więcej niż 6 pól, które odpowiadają działaniom organizacji ("poza specjalizacją"), a następnie prosiliśmy o wybranie wśród nich nie więcej niż 3 pól najważniejszych ("specjalizacja"), określających główny obszar działań. Wyniki tych wskazań przedstawia poniższy wykres.



Po pierwsze przypomnieć trzeba, że organizacje mogą wskazywać więcej niż jedno pole działań. Każde inne rozwiązanie mimo, że wygodniejsze dla prowadzenia analiz wydaje nam się sztuczne.

Należy o tym pamiętać interpretując fakt, że najczęściej wskazywanym polem działań jest - "oświata, edukacja i wychowanie". Nie oznacza to bynajmniej, że tak wiele organizacji działa na rzecz szkolnictwa w Polsce. Chodzi raczej o to, że większość organizacji swoje działania adresuje do tak czy inaczej rozumianej opinii publicznej. Większość organizacji ma za zatem za jeden z celów szeroko rozumianą edukację społeczną związaną z zagadnieniami, dla których powstało. Dla przykładu 29% organizacji działających na polu ochrony zdrowia wskazuje edukację i oświatę jako drugie z trzech możliwych pól działania organizacji. Analogiczny wskaźnik dla organizacji ekologicznych wynosi 39% i aż 47% dla organizacji działających na rzecz rodziny, dzieci i młodzieży.

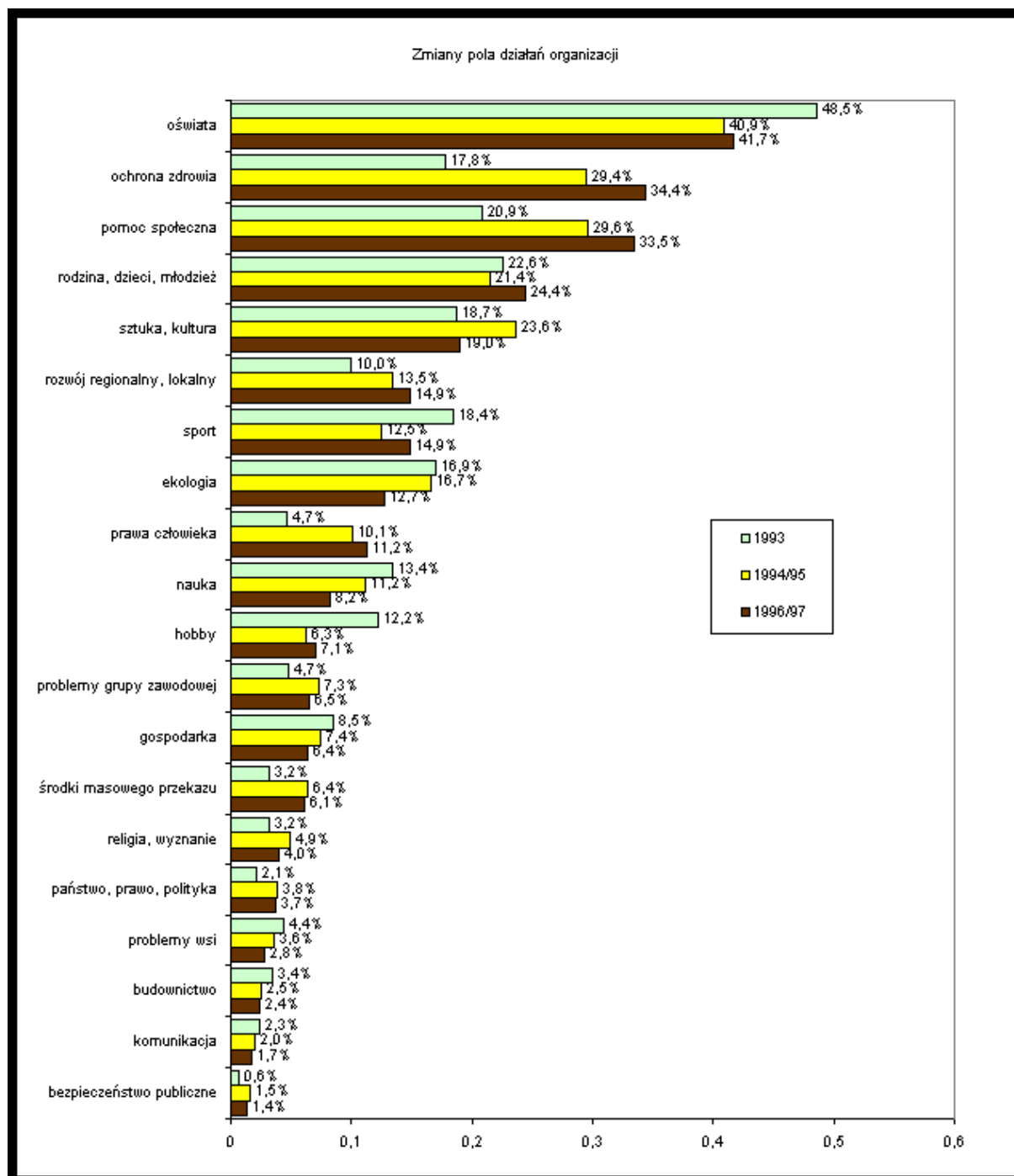
Poza tą dość nieostro wyodrębnioną grupą organizacji, dominującym obszarem w działaniach polskich organizacji jest szeroko rozumiana pomoc społeczna. Gdyby zaliczyć do niej także rehabilitację i ochronę zdrowia grupa ta stanowi około 51% organizacji wszystkich organizacji w Polsce.

Kolejnym ze względu na częstość wskazań jest pole "rodzina, dzieci i młodzież" (24%). Jednak podobnie jak "oświata edukacja" pole to pełni często funkcje wtórne w stosunku do innych pól działań i wskazuje po prostu ich adresatów. Wskazuje na to m.in. fakt, że to właśnie pole "dzieci i młodzież" wskazywane jest prawie tak samo często jako pole główne oraz pole poza specjalizacją. Aż 90% spośród organizacji wskazujących, jako główne pole działania na rzecz dzieci i młodzieży, wskazują jednocześnie jedną z opisywanych już kategorii edukacji i pomocy społecznej.

Warto przyrzeć się również kategoriom wskazywanym najrzadziej jako pola działalności. Jak widać są to pola związane z komunikacją, budownictwem, rolnictwem. Można przypuszczać, iż ich mała liczebność wiąże się z charakterem tych obszarów. Dotyczą one wyspecjalizowanych, wąskich problemów, które należą do podstawowych pól działań instytucji gospodarczych oraz państwowych.

Oglądając wykres warto zwrócić uwagę na jego drugi element, czyli działania poza specjalizacją, których rozkład częstości jest zbliżony do częstości wskazań pól najważniejszych. Jak widać polami, które częściej wskazywane są jako pola poboczne (nie jako obszary głównego celu organizacji) jest "Sport, rekreacja, turystyka, wypoczynek" oraz "Hobby, rozwój zainteresowań".

## DYNAMIKA ZMIAN PÓL DZIAŁAŃ SEKTORA POZARZĄDOWEGO



Powyższy wykres jest zestawieniem wyników odpowiedzi na pytanie o główne pola działań w kolejnych 3 badaniach JAWOR (we wszystkich badaniach używaliśmy tej samej typologii pól działań).

Widoczny jest znaczny wzrost udziału organizacji społecznych (pomoc społeczna i zdrowie) - prawie dwukrotny w stosunku do 1993 r. Znacznie też wzrasta udział organizacji związanych z zagadnieniami rozwoju regionalnego. W innej skali, ale nie mniej dynamicznie, zmienia się udział organizacji związanych z ochroną praw człowieka, bezpieczeństwem publicznym, środkami masowego przekazu oraz zagadnieniami państwa, prawa i polityki.

Z drugiej strony maleją udziały organizacji, które względnie wysoką pozycję "odziedziczyły" po okresie sprzed 1989 r. Dotyczy to sportu, hobby, organizacji naukowych i w jakimś sensie organizacji ekologicznych. Jak będzie o tym mowa poniżej, ich udział w strukturze będzie jednak z czasem wzrastał bowiem mają one coraz wyższy udział wśród tworzonych w ostatnich 2 latach organizacji.

## "Demografia" trzeciego sektora

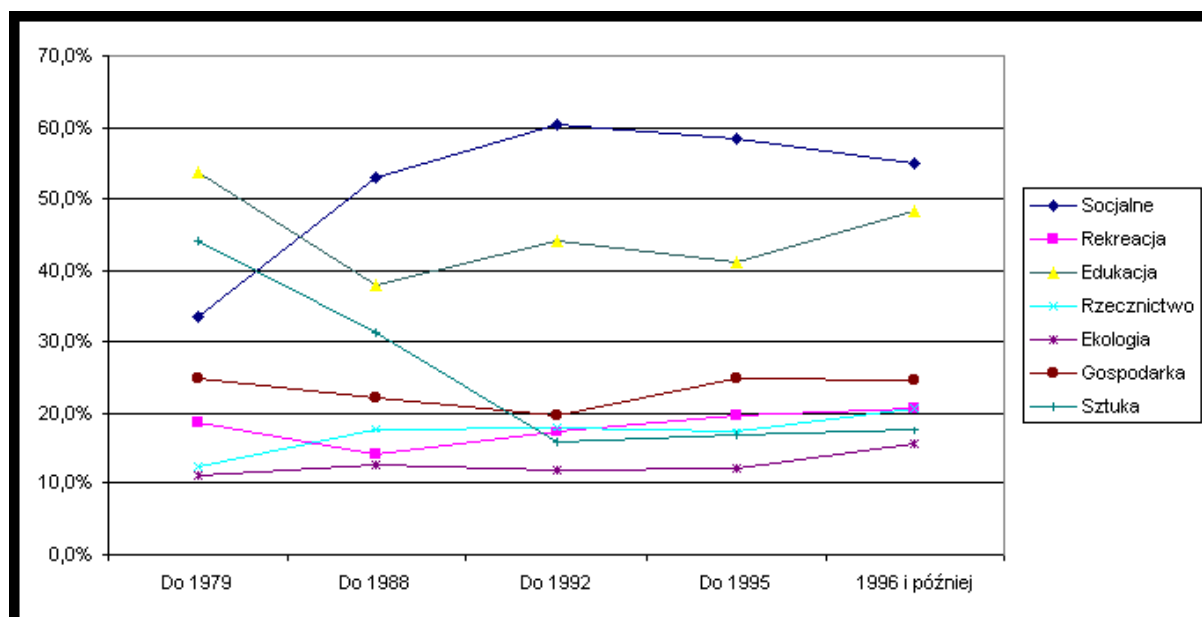
Pola działań	do 1979	1980-1988	1989-1992	1993-1995	1996 i później
Gospodarka	2,1%	3,0%	5,5%	6,9%	6,4%
Problemy wsi	2,1%	3,0%	3,1%	2,1%	4,3%
Budownictwo	1,1%	0,5%	1,9%	3,2%	1,9%
Komunikacja	1,1%	1,0%	1,1%	1,8%	1,5%
Oświata	46,8%	34,8%	40,0%	37,5%	44,2%
Nauka	14,9%	6,1%	8,9%	7,1%	7,7%
Sport	10,6%	9,6%	13,9%	15,1%	14,6%
Hobby	8,0%	5,6%	5,6%	7,3%	7,5%
Rodzina, dzieci, młodzież	11,7%	20,7%	23,6%	22,6%	26,0%
Ekologia	11,2%	12,6%	11,7%	12,1%	15,5%
Ochrona zdrowia	19,7%	31,8%	32,9%	32,2%	29,0%
Pomoc społeczna	19,1%	31,8%	32,9%	31,4%	24,9%
Sztuka, kultura	44,1%	31,3%	15,8%	16,8%	17,4%
Środki masowego przekazu	3,2%	6,1%	6,6%	5,7%	5,6%
Państwo, prawo, polityka	1,1%	1,5%	3,8%	3,4%	4,5%
Religia, wyznanie	2,1%	4,5%	4,6%	3,4%	1,9%
Rozwój regionalny, lokalny	20,2%	15,7%	11,4%	15,5%	16,3%
Bezpieczeństwo publiczne	1,1%	0,5%	1,2%	1,6%	1,5%
Prawa człowieka	8,0%	11,6%	9,9%	9,8%	12,9%
Problemy grupy zawodowej	12,8%	6,1%	4,6%	6,9%	9,4%

Powyższa tabela jest wynikiem rozumowania kategoriami "demografii" trzeciego sektora. W kolejnych kolumnach możemy zobaczyć procentowy udział każdej z grup wśród organizacji, które powstały w każdym z 5 wyróżnionych okresów. Innymi słowy poszczególne procenty określają udziały każdej z podgrup organizacji niejako w momencie "narodzin". Dla przykładu z pierwszej wiersza tabeli możemy wnioskować, że do 1979 r. na każde 100 nowo powstałych organizacji (spośród tych, które istnieją do dzisiaj) tylko 2 deklarowały jako jedno z głównych pól działań – gospodarkę, ubezpieczenia i zagadnienia rynku pracy. Wskaźnik ten sięgnął 3 w latach 80-tych, a w latach 90-tych wynosi około 6-ciu. Innymi słowy udział tego typu organizacji wzrasta w kolejnych latach co zgodne jest zresztą ze zdroworozsądkowym rozumowaniem. Każda z sekwencji ma swoisty charakter. Szczególnie wyraźny

jest względny spadek udziałów organizacji związanych z nauką i kulturą. W obydwu przypadkach częstość powstawania tychże organizacji spadła około dwukrotnie w stosunku do okresu sprzed 1980 r. Rzecz jasna względnie wysokie pozycje niektórych organizacji do okresu przełomu w 1989 r. są w dużej mierze wynikiem koncesyjnej polityki władz, a także immanentnych niejako cech trwałości poszczególnych grup organizacji. Ta ostatnia cecha jest szczególnie ważna wzięwszy pod uwagę fakt, że wypowiadamy się tu jedynie o tych organizacjach, które bez względu na datę powstania przetrwały do momentu badania w 1996 i 97r. Z różnych powodów organizacje związane z nauką, sztuką, czy interesami grupowymi poszczególnych zawodów mają naturę bardziej trwałą niż organizacje związane często z konkretnymi zadaniami lub zdarzeniami np. w dziedzinie ochrony środowiska czy pomocy społecznej. Ciekawy jest układ organizacji powstających w latach 80-tych. Wyraźnie wzrasta w tym czasie liczba organizacji związanych z pomocą społeczną, ochroną zdrowia, rodziną, dziećmi i młodzieżą, religią, środkami masowego przekazu, oraz działaniami na rzecz praw człowieka – w jakimś sensie antycypując wydarzenia przełomu lat 90-tych. W pierwszych latach Trzeciej Rzeczypospolitej wyraźny jest względny przyrost w dziedzinach takich jak: państwo, prawo, polityka, bezpieczeństwo publiczne oraz gospodarka i budownictwo. Ostatnie 5 lat to okres względnego zmniejszania się udziału organizacji socjalnych oraz organizacji działających na polu religijnym (badaniem nie jest są objęte kościoły i związki wyznaniowe, a jedynie organizacje działające w większości w oparciu o szereg ustaw Państwo – Kościół) oraz wzrastający udział liczbowy organizacji działających na polu rozwoju regionalnego, problemów grup zawodowych, ekologii i rozwoju wsi oraz tych, które działają na rzecz praw człowieka.

Ważne zastrzeżenie dotyczy faktu, że prezentowane tu dane wskazują na liczbę rejestrowanych organizacji, a ta niekoniecznie świadczyć musi o potencjale danej grupy organizacji – można np. wskazać na istniejące wewnątrz sektora pozarządowego procesy konsolidacji, które podnoszą znacznie "siłę" poszczególnych branż sektora non-profit, a jednocześnie ograniczają liczbę nowopowstających organizacji. Po drugie znaczenia poszczególnych pól działania odczytywane są niejako ex-post i mogłyby znaczyć zupełnie co innego, gdyby używać ich do opisu rzeczywistości np. w latach 70-tych.

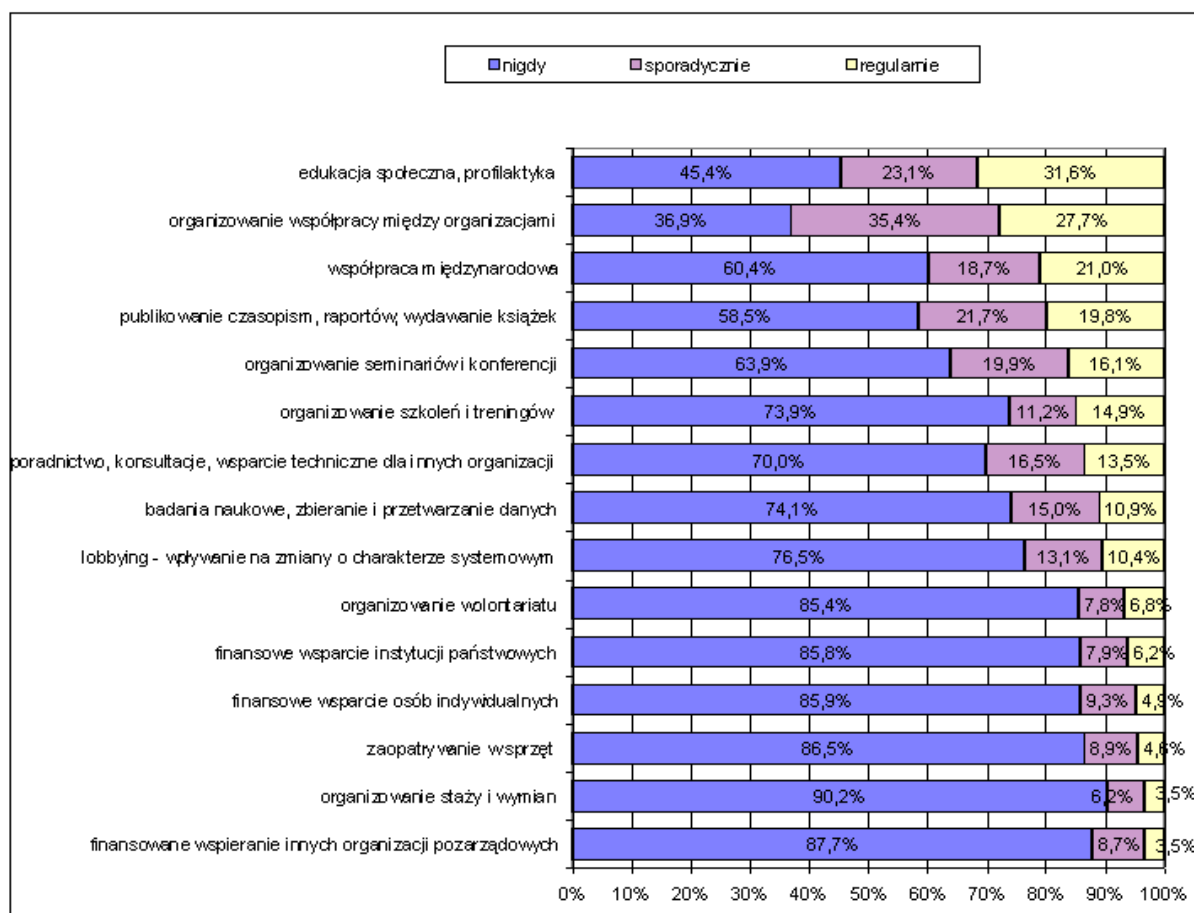
Poniżej umieściliśmy ekspozycję graficzną wybranych grup organizacji. W celu jej ucztytelnienia konieczne było przekształcenie używanych dotychczas 20 kategorii do 7 głównych grup.



## **FORMY DZIAŁAŃ ORGANIZACJI**

Jak wskazuje poniższy wykres najczęstszą formą regularnie prowadzonych działań wśród organizacji jest szeroko rozumiana edukacja, wpływanie na opinię społeczną i różne formy działań profilaktycznych. Podobne, co do natury, są działania szkoleniowe oraz organizacja konferencji i seminariów. Prawie 28% organizacji uczestniczy w działaniach związanych ze współpracą z innymi organizacjami (jednak aż 37% organizacji nie uczestniczy w takich działaniach). Co piąta organizacja regularnie uczestniczy we współpracy międzynarodowej. Równie często organizacje prowadzą mniej lub bardziej zaawansowaną działalność wydawniczą. Co szósta organizacja wspiera technicznie lub doradczo inne organizacje. Co dziesiąta organizacja deklaruje działania na rzecz zmian o charakterze systemowym. Z pewną ostrożnością trzeba traktować skuteczność tego rodzaju działań, ale nie zmienia to faktu, że tak liczne organizacje mają ambicje do podejmowania tego rodzaju działań. Podobna liczba organizacji regularnie prowadzi działalność badawczą lub zbiera i przetwarza dane. Finansowaniem działań innych instytucji i osób zajmuje się nieznaczna grupa organizacji. Najczęściej finansowanie dotyczy instytucji państwowych, co zapewne ma związek z istnieniem specyficznej grupy fundacji na rzecz jednostek służby zdrowia, oświaty, a także innych służb publicznych. Jedynie 5% organizacji regularnie udziela finansowego wsparcia osobom indywidualnym choć i ten odsetek trzeba traktować ostrożnie pamiętając, że najczęściej wsparcie to dotyczy członków lub najbliższych podopiecznych organizacji. Najrzadziej niestety występującą formą działań jest finansowe wsparcie innych organizacji pozarządowych.

Powyższe wyniki wskazujące częstość poszczególnych rodzajów działań są przy dość surowym założeniu, że wszystkie braki jasnej odpowiedzi na pytanie o poszczególne typy działań klasyfikowane są jako brak tego rodzaju działań. Po drugie opis wykresu odnosi się wyłącznie do częstości wskazań danych typów działań jako działań prowadzonych regularnie. Warto pamiętać, że szczególnie w działaniach związanych z finansowym wsparciem innych instytucji i osób 2 do 3 razy częściej działania te określane są jako "prowadzone sporadycznie".



## BUDŻETY ORGANIZACJI

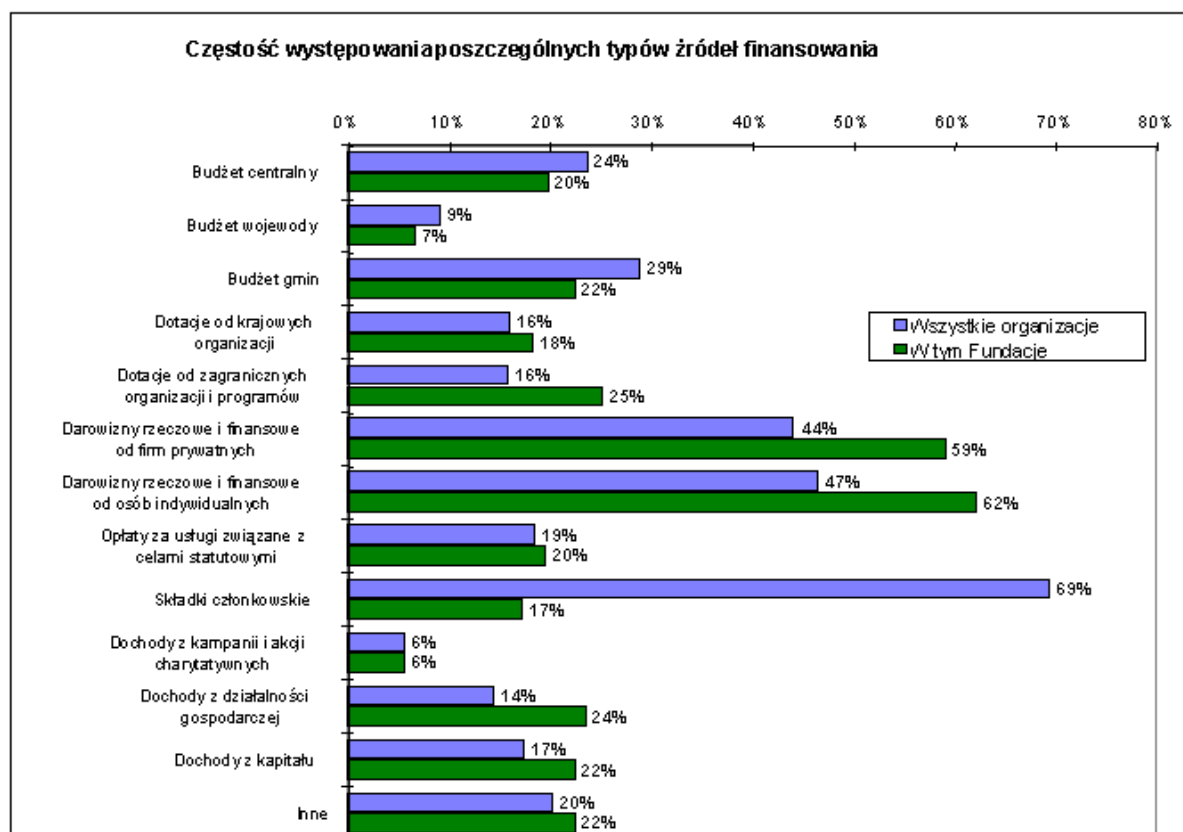
Budżety organizacji pozarządowych są jednym z najchętniej, aczkolwiek niekompetentnie dyskutowanych tematów. Debaty te zbyt często karmione są złudzeniem, nieporozumieniami, a często wprost złą wolą. Jednym z tych złudzeń jest przeświadczenie jakoby organizacje pozarządowe utrzymywały się wyłącznie z publicznych pieniędzy i co więcej, że proces ten sam w sobie jest naganny. Jak pokazuje zamieszczony poniżej wykres przypuszczenie to jest błędne, a ocena niezależnie od tego, że oparta na fałszywym założeniu wynika albo ze złej woli tych, którzy ją wypowiadają, albo z braku wiedzy na temat funkcjonujących w innych krajach związków między sektorem publicznym a pozarządowym. Prezentowane tu wyniki oparte są na danych zebranych w 1996 i 1997r. i w większości przypadków opisują budżety organizacji z 1995 r.

W kwestionariuszu badania JAWOR wymieniamy kilkanaście możliwych źródeł finansowania działalności organizacji pozarządowych. Po pierwsze pytamy o to, które z wymienionych źródeł traktowane jest jako ważne z punktu widzenia organizacji. Wyniki odpowiedzi na to pytanie pokazuje powyższy wykres. Do źródeł najczęstszych należą składki członkowskie (choć nie jest to źródło szczególnie bogate). Drugie, co do częstości, są darowizny od osób prywatnych i firm. Trzecim, co do częstości, źródłem finansowania są samorządy, a następnym budżet centralny.

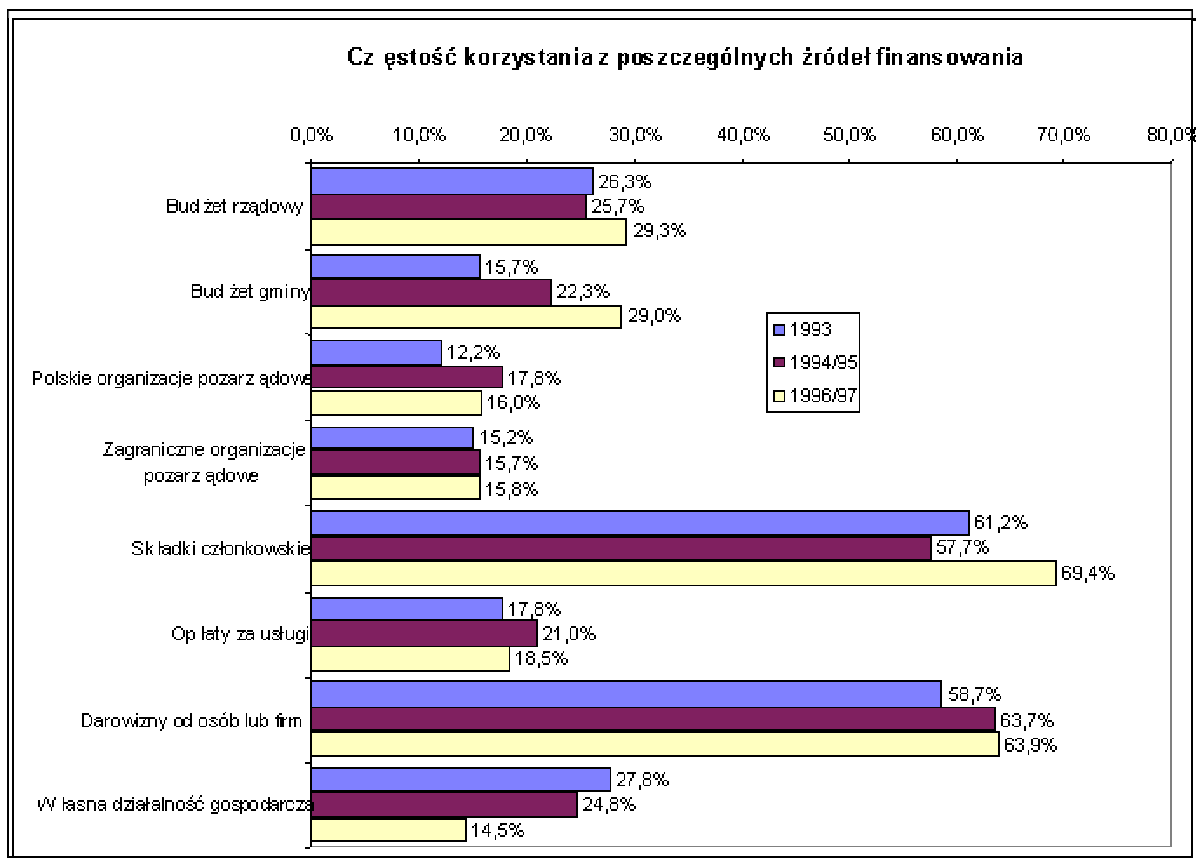
Kolejna grupa dochodów pochodzi niejako z wewnątrz sektora non-profit tj. od innych organizacji w nim działających. Częstość korzystania z dotacji organizacji pozarządowych jest mniej więcej taka sama dla źródeł krajowych jak i zagranicznych.

Kolejna grupa dochodów generowana jest samodzielnie przez organizacje poprzez sprzedaż usług związanych z celami statutowymi (19%) z innymi formami działalności gospodarczej (14%) a także z dochodami z kapitału (17%).

“Mapa” źródeł finansowych różni się nieco w zależności od typu podmiotu. Fundacje rządziej korzystają ze składek członkowskich (skoro nie istnieje w nich pojęcie członkostwa) częściej natomiast z darowizn zarówno od osób prywatnych jak i firm, a także od innych organizacji non-profit. Fundacje nieznacznie rządziej korzystają ze źródeł publicznych – m.in. innymi dlatego, że część resortów (np. Ministerstwo Edukacji i Ministerstwo Zdrowia, Komitet Badań Naukowych) przyjęło skądinąd całkowicie pozaprawną zasadę niefinansowania działań fundacji.



W kolejnych latach zmienia się częstość korzystania z poszczególnych źródeł. Ze względu na wymogi porównywalności zmuszeni byliśmy zredukować listę kategorii (w poprzednich latach była ona mniej rozbudowana). Jak widać kilka źródeł zachowuje względną stabilność – są to przede wszystkim: budżet centralny, zagraniczne i krajowe organizacje pozarządowe, opłaty za usługi oraz darowizny od osób/firm. Częstość korzystania z tych źródeł jest w miarę stała, co nie oznacza, że optymalna.



Na wykresie widać niezwykle istotne przesunięcie w częstości korzystania ze źródeł samorządowych. Od 1993 wzrosła ona niemal dwukrotnie i jest wyrazem postępującego procesu budowania partnerstwa pomiędzy organizacjami i samorządem. Coraz częstsze są przypadki przekazywania zadań organizacjom pozarządowym. Istnieje cały ruch na rzecz budowania ramowych porozumień samorząd – lokalne organizacje. Obecnie działa szereg programów, których celem jest wyposażenie obydwu stron w narzędzie i procedury ułatwiające współpracę. Wreszcie, ze względu na liczne wątpliwości dotyczące prawnych podstaw dotowania i kontraktowania usług organizacji, trwają wysiłki nad ustawowym uregulowaniem owej relacji.

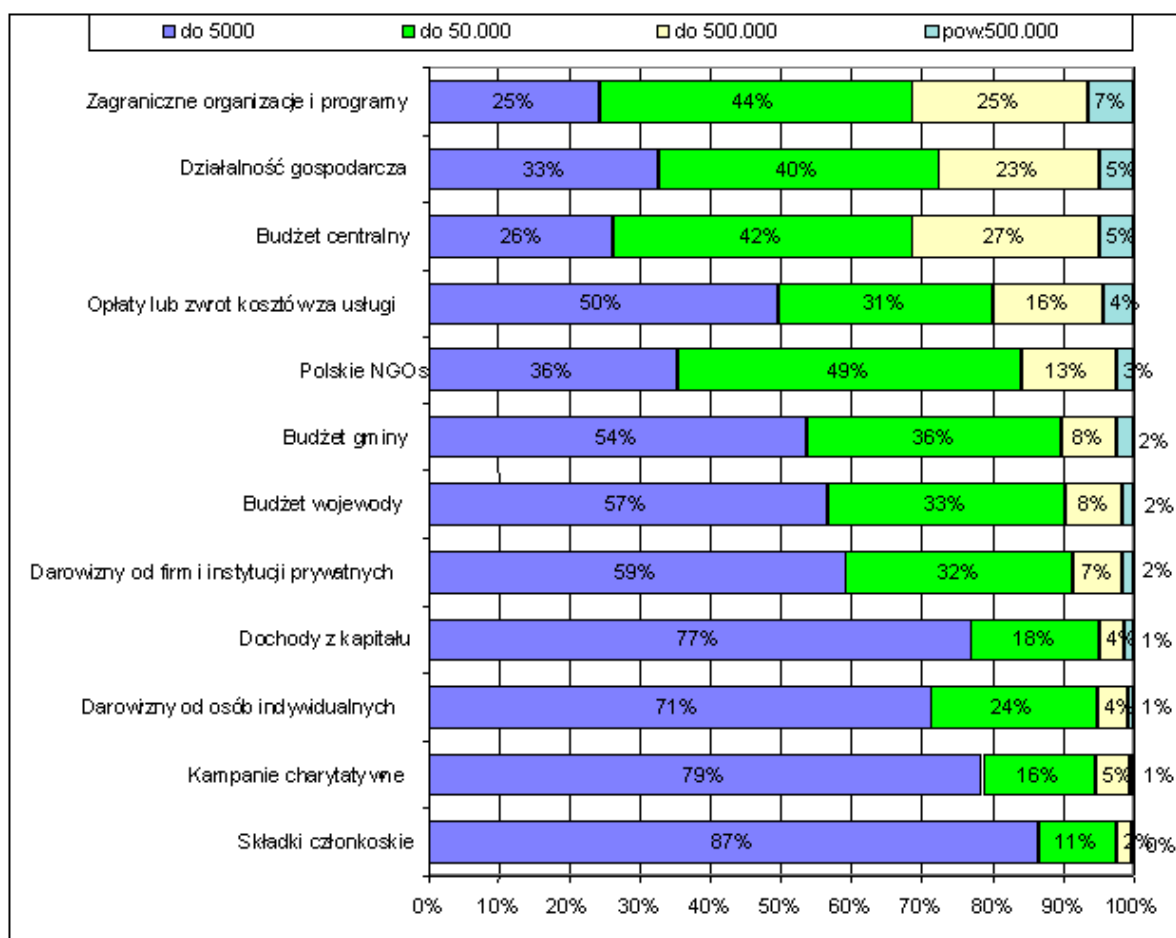
Z wykresu możemy też dowiedzieć się, że maleje (także niemal dwukrotnie w stosunku do 1993 r.) częstość korzystania z dochodów pochodzących z działalności gospodarczej. Z jednej strony należy się z tego faktu cieszyć skoro często prowadzenie działalności gospodarczej postrzegane było jako naganne lub co najmniej dwuznaczne w przypadku organizacji non-profit. Działalność gospodarcza nabierająca charakteru samoistnego i zacierająca misję organizacji była często raczej zagrożeniem działalności statutowej, a nie jej wsparciem. Z drugiej jednak strony sektor pozarządowy z całą pewnością generuje za mało własnych dochodów i tym samym zbyt często traci suwerenność na rzecz sponsorów i dobroczyńców. Dodatkowo sytuację komplikuje fakt, że ze względu na szczególne regulacje prawno-podatkowe nie jest łatwe wydzielenie działalności gospodarczej. Dla przykładu różnego rodzaju "cegiełki" wpłacane na fundacje wspierające służbę zdrowia w sposób oczywisty pomimo, że traktowane są jako darowizna, nie mają w istocie z nią nic wspólnego. Działalność gospodarcza organizacji pozarządowych wymaga całościowego przededefiniowania na gruncie polskiego prawa. Obecny stan, w którym nie ma żadnych ograniczeń dla działalności gospodarczej stowarzyszeń, a jednocześnie w przypadku fundacji nie jest możliwe prowadzenie działalności gospodarczej jakkolwiek związanej z realizacją celów statutowych, jest sytuacją kuriozalną.

## **WIELKOŚĆ PRZYCHODÓW ORGANIZACJI ZE WZGLĘDU NA ŹRÓDŁO**

Powyższe dane dotyczyły częstości korzystania z poszczególnych źródeł finansowania. Czym innym rzecz jasna jest wielkość kwot pochodzących z każdego z nich. Poniżej prezentujemy strukturę wielkości każdego ze źródeł. W kwestionariuszu proponowaliśmy respondentom aż 12 przedziałów, w których określić mogli wielkość kwot, jakie otrzymywali z poszczególnych źródeł (oczywiście jeśli nie chcieli lub nie mogli podać dokładnych kwot). Poniżej prezentujemy wykres, na którym dla większej czytelności zredukowano liczbę przedziałów do czterech.

Jak widać 3 źródła mają podobną strukturę o względnie dużym udziale dużych kwot – są to zagraniczne organizacje i programy (w tym część programów pomocowych), działalność gospodarcza oraz dotacje i zlecenia z budżetu centralnego (w sumie około 30% wskazań przekracza kwotę 50.000 PLN). Drugą grupą względnie podobnych pod względem struktury źródeł tworzą: budżet wojewody, budżety gmin oraz darowizny od firm i instytucji prywatnych (około 10% wskazań kwot powyżej 50.000 PLN). Ostatnią grupę źródeł (choć organizacje korzystają z nich bardzo często) stanowią źródła o przewadze względnie niewielkich kwot, gdzie 70% - 90% stanowią wskazania kwot poniżej 5.000 PLN – są to: dochody z kapitału, darowizny od osób indywidualnych, kampanie charytatywne oraz składki członkowskie.

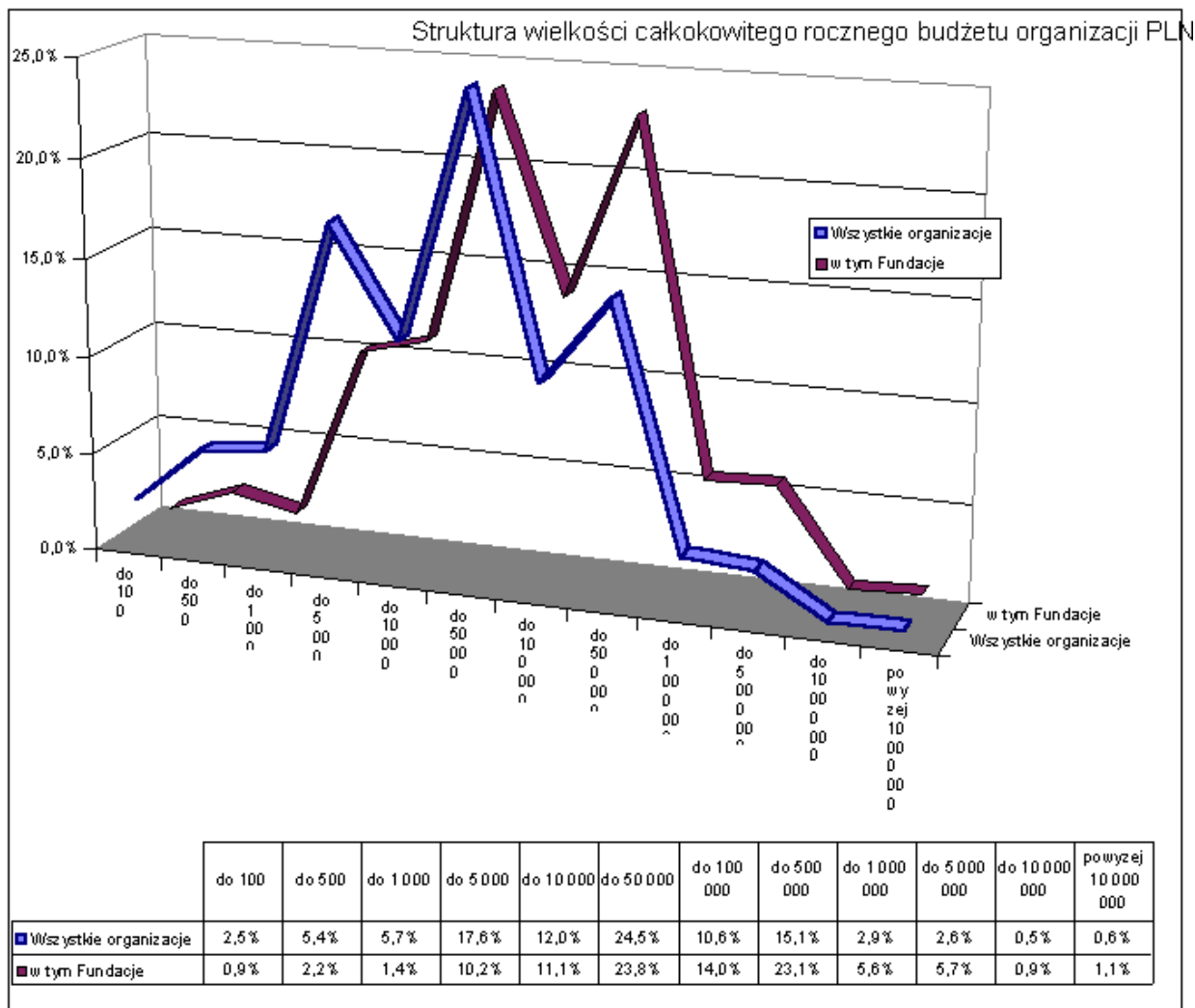
W sumie mamy zatem do czynienia z rodzajem “mapy złóż”, które można opisywać w kategoriach dostępności źródeł z jednej strony, z drugiej wartości finansowej pozyskiwanego “surowca”. Dla przykładu nieomal powszechnie stosowane i dostępne są złoża “składek członkowskich”. Niestety nie są one zbyt wiele warte z punktu widzenia finansowego. Z drugiej strony bardzo wartościowe “złoża” programów zagranicznych i dotacji z budżetu państwa są znacznie trudniej dostępne. Różne organizacje przyjmują różne strategie pozyskiwania surowców. Jedne wolą oprzeć się na rozproszonych, być może płytkich, ale powszechnie dostępnych zasobach publicznej ofiarności. Inne, zgoła przeciwnie całą energię koncentrują na “kopaniu w głąb” – zabiegach o uzyskanie raz do roku znacznej dotacji np. z budżetu Państwa. Oczywiście przedstawiamy tu podejścia skrajne, które bardzo często występują w formach mieszanych.



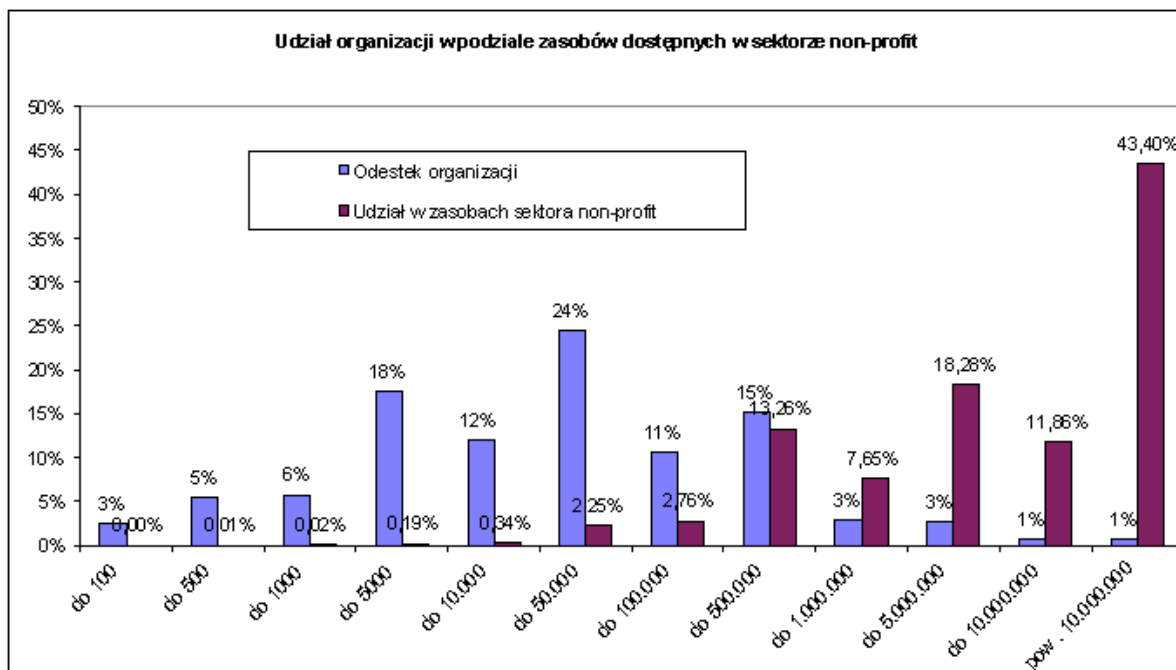
Zobaczymy teraz do jakich ostatecznie wyników prowadzą zabiegi organizacji o uzyskanie środków. Wynik jest pochodną częstości korzystania z poszczególnych źródeł i struktury każdego z nich.

Struktura wielkości całkowitego przychodu wskazuje na to, że w przedziale od 10.000 do 50.000 PLN znajduje się największa liczba organizacji. Rozkład jest niemal symetryczny względem tego właśnie przedziału. Łącznie ponad 40% organizacji ma mniejszy roczny przychód (w tym około 14% ma dochody roczne poniżej 1.000 PLN). Mniej więcej 30% ma natomiast dochody przekraczające kwotę 50.000 PLN (przy czym około 6,5% ma roczny przychód przekraczający kwotę 1 mln PLN).

Nieco inny, choć podobny co do kształtu, jest rozkład przychodów fundacji. Jednak w tym wypadku następuje przesunięcie w kierunku wyższych kwot.



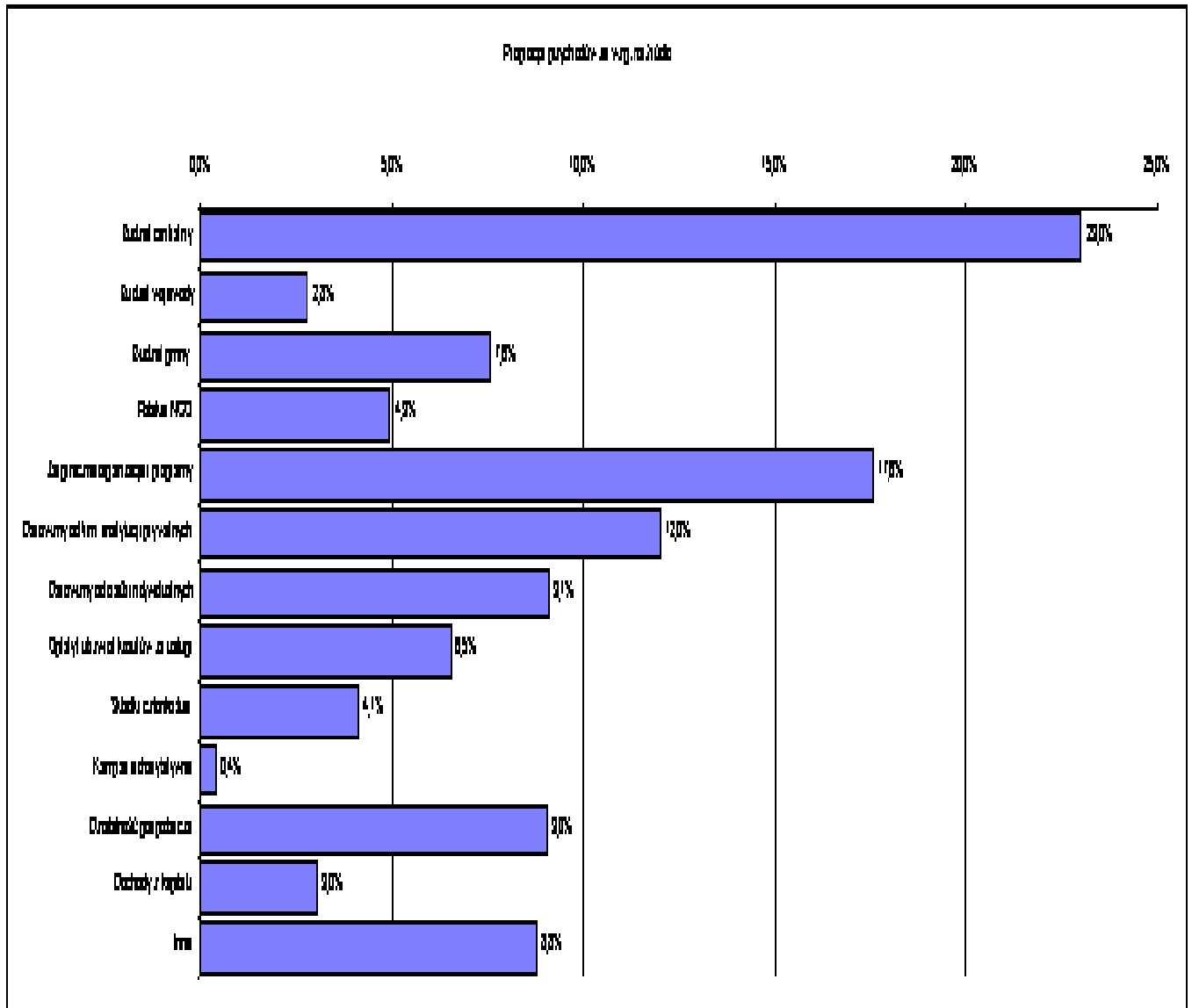
Kolejna ważna kwestia w opisie finansów organizacji pozarządowych to bardzo duże zróżnicowanie wielkości środków, jakie mają do swojej dyspozycji poszczególne organizacje.



Powyższy wykres wskazuje, że około 14% organizacji praktycznie w ogóle “obywa się” bez środków finansowych. Trudno bowiem uznać roczny budżet 10 mln starych złotych za duży. Po drugie, że 2% organizacji dysponuje prawie 60% całości środków dostępnych w trzecim sektorze. Obydwa powyższe spostrzeżenia warto brać pod uwagę przy toczącej się ostatnio dyskusji na temat finansowych aspektów działania sektora pozarządowego. Wziąwszy je pod uwagę warto by poszukiwać takich rozwiązań, które odpowiadałyby różnym typom organizacji. Przynajmniej co do części organizacji właściwsze byłoby, jak się wydaje, podejście deregulacyjne zamiast dominującej ostatnio tendencji regulowania, wzmożonej kontroli i sprawozdawczości.

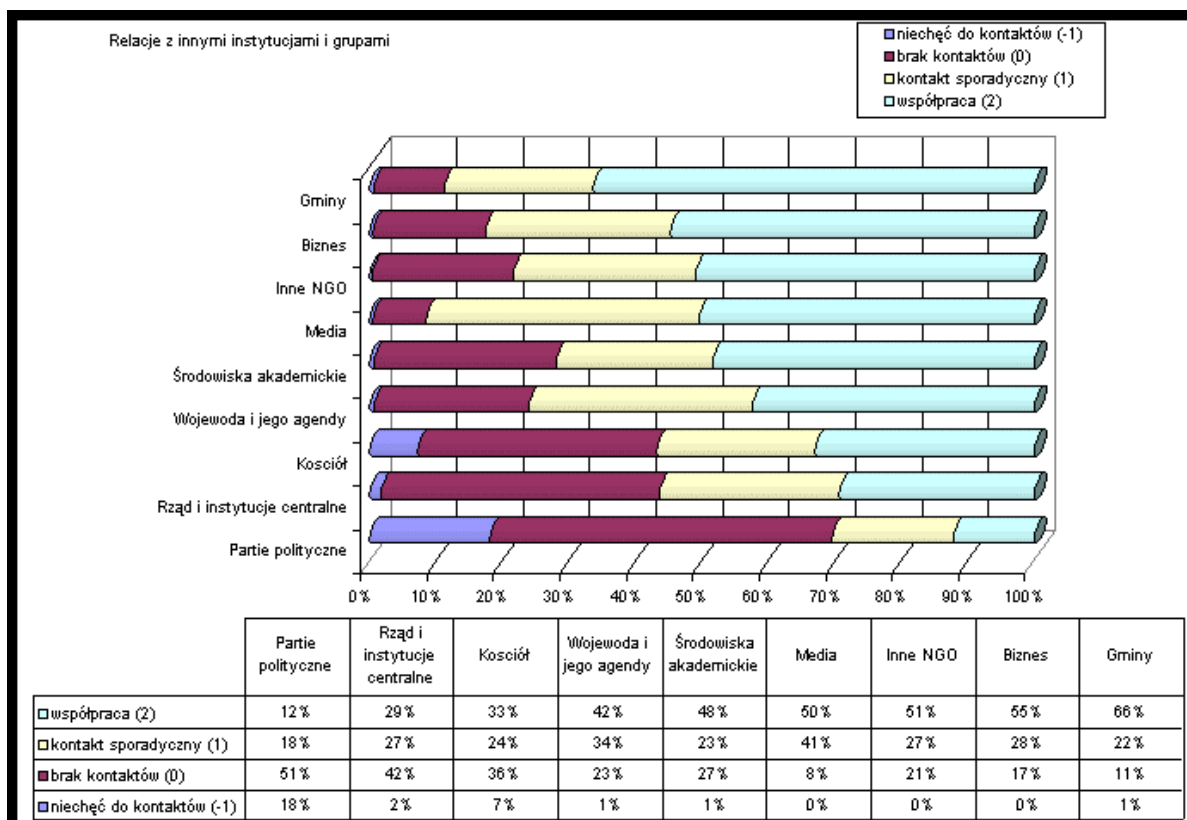
Obok częstości wskazywania danego źródła nie mniej ważna jest kwestia ilości pieniędzy jakie źródło to dostarcza. Najlepszym przykładem różnicy między “częstością” a “ilością” jest porównanie ich wyników dla kategorii “składki członkowskie”. Jak była już o tym mowa składki członkowskie wskazywane są jako jedno ze źródeł finansowych przez 69% organizacji jednak łącznie suma kwot generowanych w ten sposób nieznacznie przekracza 4% wszystkich środków wpływających do sektora non-profit. Mowa tu rzecz jasna o uogólnieniu statystycznym – dla bardzo wielu organizacji składki stanowią znaczny udział w finansowaniu działań – pamiętajmy bowiem, że jak była o tym mowa wyżej podstawowa “masa” środków wpływających do sektora jest w dyspozycji bardzo niewielkiej grupy organizacji (w dodatku w większości są to fundacje, a zatem organizacje nie posiadające członków).

Obserwując wykres możemy stwierdzić, że z tego punktu widzenia najwięcej środków na działania organizacji pochodzi ze środków budżetu centralnego. W sumie środki publiczne (po uwzględnieniu środków wojewody oraz środków samorządu) stanowią około 1/3 wszystkich środków wpływających do organizacji. Drugim co do wielkości źródłem finansowym dla sektora pozarządowego są zagraniczne organizacje i programy. Trzecie co do wielkości źródło finansowe to darowizny od firm i instytucji, które łącznie z darowiznami od osób prywatnych dają około 1/5 środków w ogólnym budżecie sektora non-profit. Około 1/10 środków pochodzi z działalności gospodarczej organizacji. Jedynie 6,5% dochodów organizacje uzyskują z opłat i datków za usługi. Około 5% środków pochodzi od polskich organizacji pozarządowych, które powoli tworzą zręby polskiej filantropii. Jak widać nie są one jeszcze w stanie zastąpić pomocy zagranicznej jednak ostatnio pojawia się ich coraz więcej (warto pamiętać, że nawet w USA jedynie 5% środków sektora pozarządowego pochodzi od fundacji).



### **RELACJE Z INNYMI AKTORAMI SCENY PUBLICZNEJ**

W ankiecie KLON dane na powyższy temat zbierane były w oparciu o jedyne bodaj pytanie, które bardziej dotyczyło opinii osób wypełniających ankietę, niż suchego opisywania faktów. Unikalna, jak mamy wrażenie, metoda pozwoliła na stworzenie prezentowanego niżej wykresu.



Pełna interpretacja wykresu umieszczonego powyżej stanowczo przekroczyłaby miejsce jakie chcielibyśmy na to poświęcić we wstępie do Informatora. Zwróćmy zatem uwagę wyłącznie na podstawowe fakty, które obrazuje. Po pierwsze, warto przyrzeć się relacjom organizacji pozarządowych z administracją publiczną. Ich porównanie ilustruje praktycznie modelowe różnice relacji łączących organizacje z administracją centralną i lokalną (im niższy jest szczebel władz tym częstsza jest współpraca, pomoc z ich strony i tym rzadsze są braki kontaktu i niechęć do współpracy). Wynik ten pozwala wierzyć, że skutecznie choć powoli, przełamany jest centralistyczny model państwa (w świecie organizacji pozarządowych oznacza to odchodzenie od modelu "patron - klient").

Ważny też wydaje się fakt, postępującej konsolidacji sektora pozarządowego – świadczy o tym znaczny wskaźnik współpracy między organizacjami, przy jednoczesnym najniższym wskaźniku braku współpracy.

Relacje z partiami i organizacjami politycznymi dokumentują wypowiedzianą już wcześniej tezę o znacznym dystansie (przynajmniej ze strony organizacji) do działań tych ostatnich. Praktycznie relacje ze środowiskiem tzw. polityki stanowią z punktu widzenia prowadzonych tu porównań klasę samą dla siebie. "Niechęć do kontaktów", której prawie nie widać w stosunku do innych aktorów zajmuje co do częstości w opisie tej kategorii drugie miejsce po.... "braku kontaktu". Jak była już o tym mowa sektor pozarządowy oraz politycy muszą niejako na nowo zbudować relacje, które z jednej strony uwzględnią oczywiste interesy sektora pozarządowego (legislacja dotycząca działań non-profit oraz systemowe rozwiązania uwzględniające interesy ich podopiecznych) z drugiej zaś, przełamią - funkcjonujący w sektorze pozarządowym - stereotyp polityki i polityków jako grup wyłącznie instrumentalnie traktujących problemy społeczne.

Kolejna kategoria, a zatem relacje z Kościołem i związkami wyznaniowymi, zawiera paradoks jednoczesnego występowania cech "przeciwnika" (drugą, po politykach, liczbę wskaźników "niechęć do kontaktów") z cechami "sojusznika" (drugi co do częstości wskaźnik współpracy).

Środowiska akademickie mają znaczny wskaźnik współpracy (znacznie wyższy niż w poprzednich badaniach). Środowiska biznesu, aczkolwiek nie jest to tak wyraźne jak w latach poprzednich, są przede wszystkim (z powodów, których nie trzeba tłumaczyć) najczęstszym obiektem pragnienia

nawiązania kontaktu. Społeczność lokalna, jak można przypuszczać ze względu na fakt, że nie jest wyodrębnioną instytucją przypomina, jeśli wziąć pod uwagę rozkład typów relacji, samorząd lokalny i jego agendy.

### **Zmiany w relacjach pomiędzy różnymi podmiotami a sektorem pozarządowym**

Pytanie o relacje z innymi partnerami zadawaliśmy w niezmiennym kształcie od czasu pierwszego badania JAWOR w 1993 r. Dzięki temu możemy teraz zobaczyć dynamikę zmian tej szczególnej "mapy".

Wyraźny jest przede wszystkim szczególny charakter zmian w stosunku do instytucji publicznych. W relacjach z instytucjami centralnymi sektor zachował zadziwiająco wręcz stabilność - na względnie niskim poziomie częstości kontaktu. W stosunku do władz wojewódzkich następuje powolne "ocieplenie". Największe jednak pozytywne zmiany zauważyć można w relacjach do samorządu, z którym współpraca staje się coraz częstsza.

Powoli poprawiają się kontakty ze środowiskami biznesu i mediami. Względnie stały jest stosunek do Kościoła. Ciekawe zmiany towarzyszą relacjom do środowisk politycznych. Opisywane w innym miejscu przemiany znajdują tu empiryczne potwierdzenie. Sektor polityczny mimo tego, że ciągle pozostający, czy utrzymywany na dystans powoli pojawia się na scenie działań organizacji (lub też one pojawiają się na scenie działań polityków). "Aż" 30% organizacji przyznaje się do przynajmniej sporadycznych z nim kontaktów. Otwarta pozostaje kwestia charakteru tego zbliżenia. Traktując rzecz całą w wielkim uproszczeniu istotne pytanie brzmi – czy to organizacje powoli uczą się wykorzystywać poprawne mechanizmy demokracji przedstawicielskiej czy też politycy szukają nowych pośredników w zdobywaniu elektoratu. Obydwie odpowiedzi nie muszą się wykluczać.

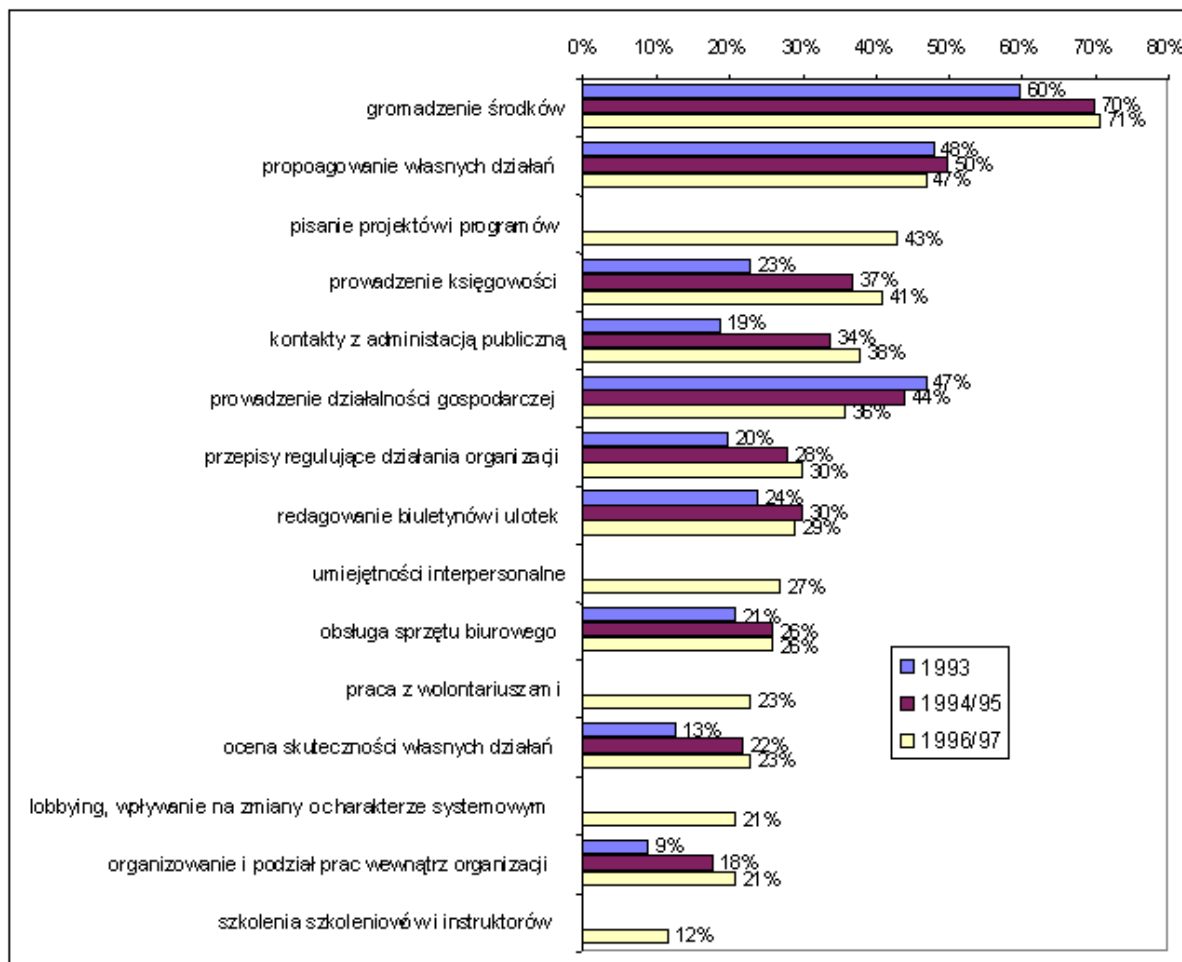
### **POTRZEBY SZKOLENIOWE ORGANIZACJI**

Organizacje pozarządowe, podobnie jak sektor publiczny i sektor komercyjny, muszą doskonalić swoje działania. W Polsce działa stosunkowo liczna grupa organizacji wyspecjalizowanych w prowadzeniu szkoleń na potrzeby sektora non-profit. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że wśród krajów byłego bloku komunistycznego tzw. infrastruktura sektora non-profit jest w Polsce najlepiej rozwinięta.

Poniżej prezentujemy rozkład odpowiedzi na pytanie dotyczące potrzeb szkoleniowych organizacji. Tam gdzie było to możliwe pokazujemy dane porównawcze zgromadzone w poprzednich badaniach.

Bardzo wyraźny jest fakt, że praktycznie wszystkie szkolenia wskazane jako najważniejsze mają pośredni związek ze zbieraniem środków na działania organizacji. Ponad 70% organizacji chce się szkolić w dziedzinie gromadzenia środków na działania. Co druga chciałaby lepiej propagować własne działania, a około 40% chce lepiej pisać projekty i programy, które od kilku lat są podstawowym instrumentem pozyskiwania środków na działania. Coraz więcej organizacji uświadamia sobie potrzeby w dziedzinie lepszego prowadzenia księgowości (2 razy więcej niż w 1993 r.). Fakt ten jest bardzo pocieszający i daje nadzieje na to, że coraz rzadsze będą przypadki bałaganiarskiego prowadzenia spraw finansowych a co za tym idzie mniej ryzykowna będzie współpraca z organizacjami non-profit. Od 1993 r. dwukrotnie wzrosła liczba organizacji, które chcą się szkolić w dziedzinie kontaktów z administracją publiczną (ma to zapewne związek ze wzrastającą rolą środków publicznych w finansowaniu działań organizacji). Maleje atrakcyjność szkoleń z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej co ma zapewne związek z zaniechaniem przez wiele organizacji działalności gospodarczej jako podstawowej metody zapewnienia środków na działania organizacji. Niepokojące są bardzo niskie wskaźniki dotyczące potrzeb szkoleniowych w dziedzinach dotyczących wewnętrznych niejako mechanizmów samoorganizacji. Jedynie co piąta organizacja zainteresowana jest doskonaleniem trudnych umiejętności oceny własnych działań. Jeszcze bardziej niepokojąca jest niska atrakcyjność szkoleń z zakresu organizowania pracy wewnątrz organizacji. Ważny jest fakt, że ponad dwukrotnie wzrosło liczbę chętnych do tego rodzaju szkoleń – jednak ciągle tak niskie nimi

zainteresowanie wskazuje na niebezpieczny brak samokrytycyzmu wśród działaczy organizacji. Każdy kto rzeczywiście miał kontakt z organizacjami pozarządowymi wie, że niestety bardzo często to nie brak pieniędzy, ale właśnie braki w umiejętnościach zarządzania są podstawowym problemem w funkcjonowaniu organizacji.



## ZAKOŃCZENIE

Przedstawione wyżej statystyki stanowią jedynie znikomą, w stosunku do zgromadzonego materiału, analizę stanu sektora pozarządowego w Polsce. Wszystkich chętnych do współpracy w tym przedsięwzięciu zachęcamy do bezpośredniego kontaktu z Bankiem Danych KLON/JAWOR. Wiele nowych danych przyniesie też prowadzone obecnie we współpracy z Johns Hopkins University międzynarodowe badanie porównawcze sektora non-profit.